ROK IX. Nr. 74 (2284)

SŁOWO

WILNO, Sobota 29 marca 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Ad. Mickiewicza 4 otwarta od 9 do 4. Telefony: Redakcji 17-82, administracji 228 druk 262.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk.
BIENIAKONIE, — Bufet Kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot".
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZTY — Bufet Kolejowy.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch".
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIENIEC — sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — sklep „Jedność".
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch".
NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. ŚWIĘCIANY — Księgarnia T-wa „Ruch".
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PIŃSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 12.
STOŁPCE — Księgarnia T-wa „Ruch".
ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9. N. Tarasiejski.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch".
WOŁKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch".

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedyńczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3 gr. 40. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Problem konstytucyjny

We wczorajszym telefonie spotkaliśmy oświadczenie p. Jana Piłsudskiego, że nie widzi innego wyjścia, jak rozwiązanie Sejmu i nowe wybory. Musi być istotnie sytuacja zupełnie „rozgrywkowa", skoro człowiek tak ostrożny w słowach, spokojny i realny, jak p. Jan Piłsudski taką djagnozę postawił. Ale zapytajmy się, czy nowe wybory i nowy Sejm mogą dopomóc w tej sprawie, którą wszystkie rządy pomajowe uznały za sprawę kapitalną, zasadniczą, programową, t. j. w sprawie konstytucji? — Naszem zdaniem nic tu nowy Sejm nie pomoże. Dla zmiany konstytucji trzeba tam będzie już większości 2/3 głosów posłów i senatorów, a takiej większości dla zmiany konstytucji na lepsze przyszłe wybory nam dać nie mogą. Dlatego też, nowy premjer, naszem zdaniem, o ile chce realizować program konstytucyjny powinien inną drogę wybrać, niż drogę wyborów.

Powinien wytłumaczyć się ze swojego programu już przed innem ciałem niż przed Sejmem. Rozumiem że może powiedzieć mniej więcej to, co następuje:

„Przychodzę, aby ratować parlamentaryzm w Polsce. Tak jest, aby ratować parlamentaryzm w kraju, mającym jeden ze starszych Sejmów w Europie, ale też i doświadczenie odpowiednie i rozbiory i półtorasta lat niewoli narodu. **Aby uratować parlamentaryzm w Polsce potrzebna jest zmiana ustroju,** i to w dwuch kierunkach **formalno-prawnym i polityczno-obyczajowym.** Jeśli chodzi o ten pierwszy kierunek, o zmianę samego prawa, w r. 1926 prezydent Wojciechowski ustępując, motywował swoją rezygnację: „nie mogę nadal zgodnie z przysięgą piastować urzędu". Dziś Prezydent Mościcki może conajmniej powiedzieć, że jest mu trudno piastować swój urząd zgodnie z przysięgą. Jakże to! W przysiędze znajduje się obietnica o przestrzeganiu ustawy konstytucyjnej i są jednocześnie wyrazy „dobru powszechnemu Narodu ze wszystkich sił wiernie służyć, **wszelkie zło i niebezpieczeństwo od Państwa czujnie odwracać".** Dziś kiedy konstytucja 17 marca przez kompetentny Sejm została uznana za wymagającą zmiany (uchwała o przystąpieniu do rewizji konstytucji), a kiedy nie można się pogodzić co do kierunku tych zmian, bo jedni ciągną do Sasa, inni do Lasa — dziś doprawdy Prezydent Mościcki jest w trudnem położeniu. Bo oto wiadomem jest, że załatwienie problemu konstytucyjnego drogą aktu arbitralnego kraj przyjąłby z ulgą, naród z wdzięcznością, zagranica z uznaniem. **Bo oto wiadomem jest, że swoi i obcy mają dosyć tego czasu wyczekiwania i niepewności,** który to czas mieści w sobie zarazki wzrastającej powszechnie zaciętości i zdenerwowania.

Nie przesądzajmy jednak jaką drogę Pan Prezydent obierze, który poparty przez autorytet Marszałka Piłsudskiego będzie miał bezwzględny posłuch w kraju. Ale **formalno-prawna zmiana ustroju to nie wszystko.** Będzie bardzo dużo jeżeli zbuduje się w Polsce władzę Naczelnika Państwa możliwie silnie, możliwie długotrwałą i stałą, możliwie ponadpartyjną i elastyczną, ze względu na te wielkie problemy polityczne, które Polskę czekają, jeżeli pamiętamy o sprawie narodowościowej i religijnej, jeśli pamiętamy o problemach w polityce zagranicznej. Ale ta władza to nie wszystko. Trzeba w społeczeństwo same wszczepić poczucie odpowiedzialności za państwo.

Problem konstytucyjny da się załatwić albo drogą przez Sejm i to ten, a nie przyszły, bo tamten nie będzie już miał tych ułatwień, albo drogą oktrojowania. Jeśliby jakiś rząd polski poszedł na oktrojowanie konstytucji, to miałby jeszcze tę zasługę, że spowodowałby konsolidację stronnictw w Polsce; byłoby to zawsze plusem, zawsze wartością nową, chociażby to konsolidacja miałaby stanąć **przeciw rządowi.** Bo im większe stronnictwo, tem większe jest poczucie odpowiedzialności za państwo. **Należy stwierdzić, że dziś w Polsce niema partji, któraby poczuwała się do odpowiedzialności za państwo.**

Dla uratowania parlamentaryzmu w Polsce trzeba więc dwuch rzeczy: 1) formalno prawnej naprawy ustroju, w kierunku dania ustrojowi parlamentarnemu regulatora w postaci ponadpartyjnego Naczelnika Państwa, 2) konsolidacji partyj, która dopiero może tym partjom zaszczepić poczucie odpowiedzialności za państwo. Byłoby ogromną zdobyczą w Polsce gdyby naprzykład te tezy licytujące stronnictwa radykalne, jak Wyzwolenie, Stronnictwo Chłopskie i P.P.S. związały się razem i przekształciły się na stronnictwo o typie Labour Party, to znaczy stronnictwo radykalne, lecz nie wprowadzające do swoich programów rzeczy niepożytecznych, nieosiągalnych, rzeczy, które przekonać mogą tylko analfabetów i to w stanie wyborczego podniecenia.

Należy przypuszczać, że stronnictwo wielkie, bardziej odpowiedzialne, mniej zależne od powodzenia lokalnego i konkurencji z głośniej krzyczącym sąsiadem — w każdej sprawie zajęłoby stanowisko bardziej z interesem państwa i zdrowym rozsądkiem zgodne.

Natomiast trudno sobie wyobrazić stan, przy którym problem konstytucyjny nie byłby naprawiony ani przez Sejm obecny, ani drogą odwołania się o zaufanie do Narodu przez Prezydenta, a choroba naszego parlamentu polegająca na małych partyjkach skłóconych między sobą i organicznie nie zdolnych do przejęcia się myślą państwową — choroba ta trwać miałaby nadal. **W stanie prowizorjum i podniecenia trudno jest załatwiać nawet bieżące sprawy państwowe,** a Polska staje przed wielkiemi problemami, z załatwieniem których może wkroczyć na mocarstwową drogę, a bez ich załatwienia stoczyć się może do tego pohańbienia i upokorzenia, z którego wyszła niedawno. **Cat.**

Pos. Piłsudski o trudnościach swej misji

WARSZAWA. 28.III. (Tel. wł. „Słowa"). Pos. J. Piłsudski przybył dziś, przed południem do Sejmu i odbył w lokalu klubu B.B. kolejne konferencje jeszcze wczoraj (nieprzewidziane z prezesem Ch.-D. pos. Chacińskim przedstawicielem Piasta pos. Dembskim, przedstawicielem Wyzwolenia pos. Rogiem oraz reprezentantem N. P. R. prawicy pos. Jankowskim.

Konferencje te miały posłowi Piłsudskiemu wyjaśnić stanowisko centrum wobec jego misji, gdyż deklaracja wspólna całego centrolewu nie dawała mu całego obrazu sytuacji. W rozmowach z przedstawicielami centrum poseł Piłsudski nie krył wcale swego pesymizmu na temat ostatecznego wyniku jego misji, wskazując, że zwołanie Sejmu jest, jego zdaniem, zasadniczem i demonstracyjnem utrudnianiem sformowania rządu.

W godzinach popołudniowych poseł Piłsudski konferował kolejno z premjerem Bartlem a następnie po kolei ze wszystkimi ministrami rządu Dr. Bartla. Po tych konferencjach poseł Piłsudski przyjął dziennikarzy, którym oświadczył, że napotyka na olbrzymie przeciwieństwa ze strony opozycji sejmowej jednakże pomimo budzącego się w nim zwątpienia postanowił kontynuować pracę nad stworzeniem rządu, nadzieję jednak utworzenia gabinetu traci z godziny na godzinę.

Zachowanie się opozycji a szczególnie odezwa P. P. S. kolportowana dziś po południu w fabrykach i na ulicach Warszawy podziałały na posła Piłsudskiego, według jego oświadczenia, szczególnie deprymująco.

PPS przygotowuje demonstracje uliczne

Odezwa o której wspomina poseł Jan Piłsudski jest tylko fragmentem wielkiej akcji PPS organizowanej w Warszawie. W związku z sobotnim posiedzeniem Sejmu na ulicach Warszawy rozdawano dziś kilka ulotek P. P. S. wzywających robotników Warszawy do przygotowania się w sobotę do przyjścia z pomocą Sejmowi wobec zapewnień klubu BB iż nie dopuści on do odbycia posiedzenia Sejmu. Demonstracje robotnicze przygotowuje PPS na sobotę na godzinę 2 gą po południu i ma zamiar prowadzić pochody pod Sejm.

Zbyteczne jest powtarzać jak bardzo tego rodzaju akcja wynoszenia polityki na ulicę między najszersze masy przyczyni się do zaognienia sytuacji i tak zaostrzonej do maximum. W tym stanie rzeczy posiedzenie sobotnie Sejmu stać się może prawdziwą sensacją nie tyle jednak sensacją polityczną ile kryminalną.

Konferencja Marszałka Piłsudskiego z premjerem Bartlem

WARSZAWA, 28—III. PAT. Dziś o godz. 13.30 przybył do Prezydjum Rady Ministrów p. Marszałek Polski Józef Piłsudski. Konferencja p. Marszałka Polski z p. premjerem Bartlem trwała pół godziny.

Trzeci proces niewinnie skazanego Jakubowskiego

BERLIN. 28.III. Pat. Dziś w dalszym ciągu przed sądem w Neu Strelitz zeznawało szereg świadków, podtrzymujących twierdzenie, iż oskarżony August Nogens przy różnych okazjach wyraźnie mówił o zupełnej niewinności Jakubowskiego.

Zderzenie pociągów na moście

SOSNOWIEC, 28—III. PAT. Dziś o godzinie 8 rano na moście Szobienickim, wskutek złego nastawienia zwrotnicy, zderzyły się dwa pociągi towarowe, przyczem lokomotywa oraz dwa wagony zostały uszkodzone. Ofiar w ludziach nie było. Straty wynoszą około 18 tysięcy złotych.

ECHA STOLICY

Na Zamku

WARSZAWA. 28.III, Pat. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym laureatkę nagrody wileńskiej poetkę Kazimierę Iłłakowiczównę (audjencja ta podobno pozostaje w związku z przyznaniem p. Iłłakowiczównie nagrody literackiej m. Wilna).

*

WARSZAWA. 28.III. Pat. Dziś o godz. 11.30 Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął p.p. Adolfa Bnińskiego i ks. Ludwiczaka, którzy zaprosili Pana Prezydenta na jubileusz Towarzystwa Oświatowego w Wielkopolsce. Jubileusz ten odbędzie dnia 18 maja b. r. w Poznaniu.

Wymiana depesz z okazji 100-lecia niepodległości Grecji

WARSZAWA, 28 III. Pat. Wymiana depesz z okazji stulecia niepodległości Grecji.

J. E. Pan Prezydent Republiki Helleńskiej, Ateny. Z okazji stulecia niepodległości Grecji, wskrzeszającego w pamięci największe chwały narodu Hellenów oraz walki bohaterskie o jego wyzwolenie, pragnę zapewnić Waszą Ekscelencję, jak wspomnienia te są drogie dla narodu polskiego, z którym łączę się w obchodzie tej wiekopomnej rocznicy, składając Waszej Ekscelencji życzenia szczęścia osobistego oraz coraz wzrastającej pomyślności dla szlachetnego narodu greckiego.

(—) IGNACY MOŚCICKI.

J. E. Pan Ignacy Mościcki, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa. Głęboko wzruszony tak serdecznemi uczuciami wyrażonemi przez Waszą Ekscelencję z okazji stuletniej rocznicy niepodległości Grecji, proszę Waszą Ekscelencję, by zechciał przyjąć najwyższe nasze podziękowanie oraz wyrazy szczerej wdzięczności ludu Hellenów, który zawsze odczuwał najgłębszą sympatję dla narodu polskiego.

Wzrost bezrobocia

Ilość bezrobotnych w Polsce wynosiła na dzień 1 marca r. b. 282,568, wobec 249.462 na 1 lutego r. b., a tylko 12.494 na 2 marca 1929 roku. Tak duży wzrost liczby bezrobotnych tłumaczy się silną redukcją w niektórych gałęziach przemysłu.

Stan bezrobocia w poszczególnych gałęziach przedstawiał się na dzień 1.III r. b. następująco (cyfry w nawiasie na 1.II r. b.: górnicy 5.821 (3 735), hutnicy 2.008 (1.599), metalowcy 19 602 (17.143), włókiennicy 33 777 (33 771), pracownicy budowlani 43 786 (40.134), pracownicy umysłowi 15.748 (14 817) inne zawody i niewykwalifikowani 161.626 (138 263).

Pozatem liczba pracowników zatrudnionych mniej niż 6 dni w tygodniu, wynosiła na dzień 1 marca 117.973 wobec 16.554 częściowo zatrudnionych na początku marca r. ub., co stanowi wzrost przeszło siedmiokrotny, a 88.712 na 1.II 1930 r.

Na dzień 1 marca r. b. pracowało przez 1 dzień w tygodniu 491 robotników (na 1.II r. b.—448), przez 2 dni 7,833 (7,933), przez 3 dni—43.281 (33 196), 4 dni—42.228 (33,692) 5 dni 24.140 (13.443).

Komitet pomocy powodzianom w Południowej Francji

WARSZAWA, 28—III. PAT. Pod protektoratem p. Prezydentowej Mościckiej i z inicjatywy p. ministrowej Zaleskiej odbyło się posiedzenie komitetu, mającego na celu przyjście z doraźną pomocą ofiarom powodzi na południu Francji. Komitet zdecydował przystąpić bezzwłocznie do zbierania ofiar na powyższy cel, licząc, że akcja jego rodzaju znajdzie żywy i przychylny odźwięk w społeczeństwie.

Powrót Prezesa Banku Polskiego

WARSZAWA 27—III. PAT. Prezes Banku Polskiego dr. Władysław Wróblewski powrócił 26 bm. z zagranicy i objął urzędowanie.

Przystąpienie Gdańska do polsko-niemieckiej umowy handlowej

Dowiadujemy się, że Senat w. m. Gdańska oświadczył już swe przystąpienie do polsko-niemieckiej umowy gospodarczej z dnia 17-go marca, w myśl postanowień art. 104 Traktatu Wersalskiego ozaz postanowień Konwencji Paryskiej.

Zagadnienia osiedleńcze między Gdańskiem a Niemcami będą nadal regulowane na zasadzie obustronnych przepisów autonomicznych.

Z ZA KORDONÓW

Zjazd socjal-demokratów litewskich

KOWNO, 28 III. Pat. W dniu dzisiejszym nastąpiło otwarcie zjazdu delegatów partji socjalno-demokratycznej. Za czasów Woldemarasa partja socjalno-demokratyczna została na mocy zarządzenia administracyjnego uznana za nielegalną. Obecnie na mocy orzeczenia sądu najwyższego partji zostały przywrócone dawne prawa. Jeden z mówców podkreślił, że znaczna ilość socjalnych demokratów w chwili obecnej znajduje się w więzieniach, przyczem żadnemu z nich nie został doręczony akt oskarżenia.

Zmiana na stanowisku posła łotewskiego w Warszawie

RYGA. 28.III. Pat. Prezydent państwa łotewskiego podpisał nominację dotychczasowego posła łotewskiego w Warszawie p. Nuksy, który zajmował także stanowisko upełnomocnionego przedstawiciela Łotwy przy rządach rumuńskim i austrjackim, na stanowisko posła łotewskiego w Stokholmie. Placówkę warszawską obejmie dotychczasowy poseł Łotwy w Helsingforsie p. Grotswald, podczas gdy posłem w Helsingforsie zostanie mianowany były minister spraw zagranicznych Balodis.

Niesłychane rezolucje hakatystów gdańskich

GDAŃSK, 28.III. PAT. Partja niemiecko-narodowa w. m. Gdajska uchwaliła następującą rezolucję: W imieniu partji niemiecko-narodowej i innych prawdziwych Niemców, mieszkańców Gdańska, którzy wbrew swej woli i przy złamaniu danych obietnic oderwani zostali od kraju macierzystego na mocy traktatu wersalskiego, podnosimy ponownie stanowczy protest przeciw hańbie Wersalu i przeciw niewolniczym umowom haskim. My, Niemcy zagraniczni, myślimy tak samo, jak nasi bracia z Rzeszy. Nie uznamy ani traktatu wersalskiego, ani planu Younga, ani też umowy likwidacyjnej z Polską. w dalszym ciągu będziemy prowadzili wszystkiemi środkami walkę o przywrócenie wolności Niemcom aż do dnia, w którym będziemy się mogli złączyć z naszą niemiecką ojczyzną. W odpowiednim czasie pociągniemy do odpowiedzialności winowajców hańby, jaka spadła na Niemcy.

20 Polska Państwowa Loterja Klasowa

5-ta klasa—20-ty dzień ciągnienia

(Tabela nieurzędowa)

Przed przerwą

20 000 zł. wygrał nr.: 6508.

Po 3.000 zł. wygrały n-ry: 67726 89396 199982.

Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 133392 166767 179072 199602.

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 3562 39307 49443 51627 99838 135096 145009 168719 174781 184414 202414.

Po 600 zł. wygrały n-ry: 6320 14585 29471 30304 63579 79729 84580 91992 108659 109164 130369 144101 147723 191667 204722.

Po 500 zł. wygrały n-ry: 4952 7782 10794 12594 15073 22137 24614 33643 34079 35231 35978 40393 41260 45094 49170 49795 52999 54327 58092 65621 66188 66834 77538 79003 88020 91227 97279 98803 100564 102475 108760 109588 110660 111508 118229 118232 119433 119488 120100 121559 125559 126164 126903 133032 134382 135580 136344 141025 143067 143420 143812 143987 145953 148023 156930 157462 159278 164057 168166 168700 169316 169508 171874 173162 174194 176597 178318 182805 183526 191745 196372 199818 201824.

Po przerwie

5.000 zł. wygrał nr. 7198.

Po 3.000 zł. wygrały n-ry: 44506 44732 149551

Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 52363 171747

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 5408 31173 58945 71752 77450 88600 97114 103 62 13801 137834 144[illegible]2 170406 171918 186967 194124 202902 208443

Po 600 zł. wygrały n-ry: 2884 18386 57064 76901 135733 155282 159308 168201 183988 205039

Po 500 zł. wygrały n-ry: 249 2040 9583 16755 29551 30820 3[illegible]322 37326 381[illegible]6 38827 39652 40147 41913 51287 58110 63256 7[illegible]965 80186 80195 80199 81953 83739 83762 90736 90998 92622 98240 100359 104329 105113 106612 110980 113534 11[illegible]051 114336 117276 121018 121510 124265 125057 125321 130210 136508 136783 137128 139056 133689 14444 144803 146226 147900 153688 154536 155359 158396 163647 164636 166549 174828 176459 178679 181584 181863 183913 184618 184790 187126 196123 198194 199641 201950 206249 206842 209642 209490

Komu posłużył los?

WARSZAWA, 28—III. PAT. Dziś w 20 dniu ciągnienia 5 klasy 20 Polskiej Państwowej Loterji Klasowej główniejsze wygrane padły na numery następujące: 75 tys. zł.—nr. 75.412, po 15 tys. zł.—58.057,162.934 156.520, po 10 tys.—71.842, 91.488, po 5 tysięcy zł.—8.805, 165,169.

Dookoła przesilenia w Niemczech

Konferencje Hindenburga z dr. Brueningiem

BERLIN. 28.III. Pat. Z kół parlamentarnych donoszą: Dziś przed południem prezydent Hindenburg przyjmie przewodniczącego frakcji centrowej dr. Brueninga, któremu ma powierzyć misję utworzenia nowego gabinetu.

W nowym rządzie stronnictwo socjal-demokratyczne nie będzie reprezentowane. Gabinet Brueninga opierać się będzie na stronnictwach środka. Pozatem Bruening dążyć będzie do pozyskania dla swego rządu części stronnictwa niemiecko narodowego. W kołach parlamentarnych mówią o tem, że w nowym rządzie były minister Schiele otrzymać ma tekę ministra rolnictwa. Bruening zmierzać też będzie do pozyskania do nowej koalicji rządowej partji gospodarczej i chrześcijańsko narodowej.

Stosunek liczebny przedstawiać się będzie w sposób następujący: większość absolutna wynosi 247; centrum, niemiecka partja ludowa, demokraci, bawarska partja ludowa mają razem 148 mandatów, razem z partją gospodarczą, która ma 23 mandaty, chrześcijańsko-socjalną wspólnotą—22 oraz z drobnemi partjami nacjonalistycznemi—14, gabinet rozporządzałby większością 207 mandatów. Do absolutnej większości potrzebowałby zatem jeszcze 40 mandatów niemiecko-narodowych.

W sprawie poparcia nowego rządu miało już dojść do porozumienia między stronnictwami, mającemi utworzyć nową koalicję rządową. Mimo to, szanse utworzenia większości parlamentarnej przez Brueninga oceniane są w kołach parlamentarnych niebardzo korzystnie. O ileby gabinet Brueninga nie zdołał pozyskać w parlamencie większości, załatwienie najpilniejszych spraw programu finansowego musiałoby nastąpić przez zastosowanie art. 48 konstytucji niemieckiej.

Nowy kanclerz niewątpliwie próbować będzie załatwienia programu finansowego w drodze parlamentarnej. W kołach parlamentarnych liczą się z utworzeniem rządu już w sobotę.

Dr. Bruening tworzy rząd

BERLIN, 28. III. PAT. Hindenburg powierzył Brueningowi misję tworzenia gabinetu.

Hindenburg nie uważa za wskazane opieranie rządu o koalicję parlamentarną

BERLIN, 28. III. Pat. Prdzydent Hindenburg powierzając misję tworzenia nowego rządu przewodniczącemu frakcji centrowejej Reichstagu dr. Brueningowi, zaznacza, iż ze względu na trudności sytuacji parlamentarnej nie uważa za rzecz wskazaną, aby tworzenie nowego rządu oparte zostało na dotychczasowym systemie koalicji parlamentarnej

Powrót Curtiusa do Berlina

BERLIN, 28—III. PAT. Bawiący w Locarno minister spraw zagranicznych Curtius niezwłocznie po otrzymaniu wiadomości o podaniu się rządu do dymisji przerwał urlop i wyjechał z powrotem do Berlina, dokąd przybył dziś rano.

Jaki będzie skład nowego rządu?

BERLIN, 28 III. Pat. Utworzenie nowego rządu jest przedmiotem ożywionych komentarzy w kołach parlamentarnych. Do tej pory brak jednak jakichkolwiek pozytywnych danych o stanie rokowań między dr. Brueningiem a poszczególnemi osobistościami świata politycznego. Naogół szanse formowania nowego gabinetu przez dr. Brueninga oceniane są dość optymistycznie W kołach parlamentarnych przypuszczają, że dr. Bruening w ciągu soboty utworzy listę nowego rządu. Szczególne zainteresowanie budzi kwestja, czy poseł Schiele istotnie otrzyma w nowym gabinecie tekę ministra wyżywienia. Poseł Schiele przyjęty został dziś o godzinie 4 po południu przez prezydenta Hindenburga. Również dr. Bruening pozostaje z nim w stałym kontakcie. W związku z tem miał być również przyjęty przez prezydenta Hindenburga przywódca stronnictwa niemiecko-narodowego Hugenberg. W sferach niemieckiej partji ludowej zaprzeczają kategorycznie wiadomości, jakoby minister Curtius nie miał należeć do nowego gabinetu. Niemiecka partja ludowa z całą energją żądać będą, aby obaj dotychczasowi jej ministrowie, Curtius i Moldenhauer, weszli do gabinetu Brueninga. Z wielkiem zainteresowaniem omawiana jest również sprawa, czy do nowego rządu wejdą także ministrowie, nie należący do parlamentu, mimo, iż dotychczas, oprócz ministra Reichswehry Groenera, nie wymieniają żadnego kandydata z poza Reichstagu. Co do składu nowego rządu, to—jak przypuszczają koła parlamentarne — centrum otrzymać ma 4 miejsca a mianowicie oprócz kanclerza tekę spraw wewnętrznych otrzymać ma Wirth, tekę sprawiedliwości—Guerard i tekę pracy—Stegerwald. Demokratów reprezentować będzie dr. Dietrich, jako minister gospodarstwa, bawarską partję ludową—dr. Schaetzel, jako minister poczt i telegrafów. Ministrem Reichswehry pozostać ma gen. Groener.

PAMIĘTAJCIE O SIEROTACH Z DOMU DZIECIĄTKA JEZUS!

ECHA KRAJOWE

List otwarty

Do JWP Marjana Jankowskiego Starosty pow. Dziśnieńskiego i Przewodniczącego Komitetu Obchodu Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego

Panie Starosto i Przewodniczący Komitetu!

W roku 1928, a więc podczas pańskiego starostowania w powiecie Dziśnieńskim, zostałem wybrany przez Sejmik do Rady Wojewódzkiej.

Od tej daty jestem stałym świadkiem ignorowania mnie, jako przedstawiciela powiatu w samorządzie II instancji, przy obchodach dnia 19 marca, odbywających się w powiecie.

Nie pozbawia to mnie, rzecz oczywista, sposobu brać udział duchowy, który może być nawet wznioślejsy, niż oficjalna asysta, wreszcie, jako mieszkaniec województwa mogę zawsze skorzystać z uprzejmego obwieszczenia Wojewódzkiego Komitetu Obchodu, jednak każdy urząd, przedstawicielstwo lub pełnomocnictwo nakłada na piastującego go pewne obowiązki

Z tych względów, że tak powiem, urzędowych muszę wystąpić w obronie godności i powagi zaszczytnego przedstawicielstwa samorządowego i, licząc siebie za uprawnionego, po wyczerpaniu innych środków, które miały miejsce w roku ubiegłym, drogą publiczną podkreślić, że Władzę stojącą na przynależnej jej wysokości, obowiązują rownież pewne konwencjonalne w świecie europejskim przyjęte przepisy.

Piotr Józefowicz
Członek Rady Wojewódzkiej od powiatu Dziśnieńskiego

Dane tyczące się budżetu Sejmiku Święciańskiego

Dnia 13 ub. m. Sejmik Święciański na plenarnem swem posiedzeniu uchwalił bez zmian opracowany przez wydział powiatowy budżet na rok 1930 — 31. Budżet ten jest niższy od zeszłorocznego o sumę 100 tysięcy złotych, co tłumaczyć należy kryzysem gospodarczym, a łącznie z tem skurczeniem się źródeł dochodowych samorządu, osłabieniem siły podatkowej ludności i znaczną zniżką cen na produkty rolne.

Stąd też osią obrad wszystkich komisyj sejmikowych, a więc: rolnej, drogowej, oświatowej, opieki społecznej i sanitarnej oraz debat wydziału powiatowego było zagadnienie osiągnięcia przy minimum wydatków maksimum efektywnych wyników, zwłaszcza, że chodziło o niezmniesżanie zakresu prac samorządu.

Za cel postawiono sobie opracować budżet możliwie najwięcej realny, to jest taki, który mógłby się zamknąć w granicach osiągalnych wpływów i gwarantować w stu procentach wykonanie zamierzonej pracy.

Przeciwnie wszystkie pozycje budżetu zmniejszone zostały od 12 do 16 proc.

Przyjęty preliminarz tak po stronie wydatków i dochodów zamknięty został w granicach 528,298 zł., gdy zeszłoroczny wynosił 628,548 zł.

Działami budżet sejmiku Święciańskiego przedstawia się następująco. wydatki: Dział I — koszty administracji ogólnej z wydatkami rzeczowemi wynoszą 68,277 zł. gdy w roku ubiegłym wynosiły 87,465 zł. W dziale tym uwzględnione zostały przewidziane wydatki, związane z projektem przyjazdu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na teren powiatu.

W dziale II majątków komunalnych wydatków nie preliminowano.

W dziale III Przedsiębiorstw komunalnych preliminowano 10.000 zł. na Komunalną Kasę Oszczędności w Święcianach, czego w r. ub. nie było.

W dziale IV obejmującym długi z lat ubiegłych, zaciągnięte na drogi, rzeźnie i betoniarnie preliminowano 32,539 zł., gdy w roku ub. 31,354 zł.

W dziale V — na drogi preliminowano 209,899 zł. gdy w r. ub. 211,440 zł.

W dziale VI — wydatki na oświatę preliminowano 11,180 zł., gdy w r. ub. 14,260 zł., Zmniejszenie tej pozycji jest tylko pozorne, gdyż w roku bieżącym nie preliminowano w tym dziale pozycji na stypendja, które wypłacone będą z wpływających zwrotów od b. stypendystów.

W dziale VII kultury i sztuki preliminowano 600 zł.

W dziale VIII —na zdrowie publiczne preliminowano 36,654 zł., gdy w roku ub. 48,883 zł. Zmniejszenie tej pozycji pozostało w wyniku przeprowadzonej reorganizacji służby zdrowia.

W dziale Opieki Społecznej preliminowano 19,948 zł., gdy w r. ub. 43,540 zł. Różnica ta powstała zgodnie z przepisami o budżetowaniu, bowiem preliminowany wydatek jest netto, wówczas gdy w r. ub. był brutto.

W dziale X — na popieranie rolnictwa preliminowano 100,256 zł., gdy w r. ub. 144,231 zł. Zmniejszenie znaczne tej pozycji nastąpiło wskutek przekształcenia męskiej Szkoły Rolniczej w Święcianach na żeńską Szkołę Gospodarstwa Wiejskiego i wyłączenia z budżetu gospodarki w majątku Druściany, co obniżyło wydatki o 30.000 zł.

W dziale XI na popieranie przemysłu i handlu preliminowano 17,619 zł., gdy w r. ub. 35,376 zł.

Oszczędności powstały wskutek zlikwidowania Żeńskiej Szkoły Zawodowej (krawieczczyzna) w Nowo Święcianach, której sejmik nie był rzekomo w stanie dalej utrzymać, nie mając żadnej na ten cel pomocy ze strony instytucyj do tego powołanych, jak Izba Przemysłowo - Handlowa, i Izba Rzemieślnicza w Wilnie.

W dziale XII — na bezpieczeństwo publiczne preliminowano 2,000, gdy w r. ub. 4000 zł.

W dziale XIII — a świadczenia na rzecz innych związków komunalnych 15,983 zł. gdy w r. ub. 2.000.

Wreszcie w dziale XIV — różnych wydatków preliminowano 4,159 zł. gdy w r. ub. 2,480 zł.

Po stronie dochodowej preliminarz przedstawia się następująco:

Dział I — Majątek komunalny zł. 3,813 złotych,

II — Przedsiębiorstwa komunalne 0,35 zł.

III — Subwencje i dotacje 35,650; IV zwroty — 24,937 zł.; V — opłaty za korzystanie z urządzeń i zakładów dobra publicznego —20,360 zł.; VII — dopłaty—5,000; VIII udział w podatkach państwowych — 209,000 zł.; X. Podatki samoistne — 209,402 zł. XI — Różne 0,51 zł.

Podając bezstronnie powyższe dane, nie możemy nie wyrazić na tym miejscu żalu z powodu zmniejszenia pozycji na oświatę kosztem stypendjów, których wypłacenie stanęło ze względu na wątpliwe wpływy od b. stypendystów pod znakiem zapytania i oszczędności wskutek zniesienia męskiej szkoły rolniczej i żeńskiej szkoły zawodowej. Czyż sejmik istotnie nie miał tu żadnego wyjścia. (w)

BARANOWICZE.

— **Posiedzenie Komitetu Budowy Pomnika śp. pułk. Boula.** W dniu 23 marca rb. w sali Klubu Kresowego pod przewodnictwem p. starosty Przepałkowskiego odbyło się posiedzenie Komitetu Budowy Pomnika śp. pułk. Boula.

Po przyjęciu protokułu ostatniego posiedzenia sprawozdanie z dotychczasowej działalności przedłożył pułk. Szalewicz.

Ze sprawozdania wynika, iż pomnik został zamówiony w Warszawie, koszt wykonania takowego wyniesie 7000 zł. dotychczas wpłynęło ofiar około 6000 zł., z których oficerowie i podoficerowie 9 DAK-u zożyli 3200 zł., resztę z rozsprzedaży cegiełek i ofiar. Charakterystyczne, iż po przeczytaniu w prasie o budowie pomnika z ofiarami zgłaszają się byli podkomendni śp. pułk. Boula, jeden z takich listów b. kanoniera ówczesnego 8 DAK-u (obecnie 9), a obecnie posterunkowego PP Wólkiewicza, podajemy dla charakterystyki w całości bez zmian:

Maniewicze, dn. 7. III. 30 r.

J.W. Panie Dowódco!

Ośmielam się skreślić parę słów z prośbą o łaskawą informację. W dniu 5. III. 30 r. w gazecie nr. 59 Il. K. Codz. dowiedziałem się, o apelu który wzywa b. podkomendnych śp. ppułk. Boula Artura Dcy 8 Dyw. Art. Konnej, o dołożenie się w składkach pieniężnych na cześć bohaterskiej śmierci śp. ppułk. Boula Artura, Ja jako b. kanonier wywiadu 2 baterji 8 DAK-u staję na wezwanie i ze swych poborów szczupłych ofiaruję na ten cel doniosły sumę 5 zł miesięcznie. Teraz proszę JWPana Dowódcę o łaskawą informację, czy datki potrzebne jednorazowo i czy ja będę mógł wpłacać tak jak opisałem t.j. miesięcznie w przeciągu czasu tego, kiedy plan będzie zrealizowany. Pod dowództwem ś. p. pułk. Boula Artura znajdowałem się w przeciągu około 3 miesięcy na odcinkach Płońsk, Ciechanów, Mława, Chełm, Białe - Pole, Hrubieszów, Kryłowo - Mieniany.

Po otrzymaniu odpowiedzi posterunkowy Wólkiewicz zadeklarował narazie cegiełkę 50 zł., obiecując dalsze ofiary następującym listem:

os. Maniewicze, dn. 15. III.

JW. Panie Dowódco!

W dniu 14. III. 30 r. otrzymałem pismo za L. 13, za które najserdeczniej dziękuję, jak również z którego jestem dumny, że ja będę mógł wziąć udział w tak doniosłym dziele. Obecnie tem mam zaszczyt prosić o zapisanie na moje nazwisko cegiełkę w sumie tym czasem 50 zł., którą sumę będę spłacał w miesięcznych ratach, a po spłaceniu tej sumy zakupię drugą cegiekę, a może i trzecią, aż do czasu zrealizowania planu.

Już to świadczy o tem, iż śp. pułk. Boul był lubiany i zasłużył się sprawie dobrze.

Podajemy jeden tylko z listów, których otrzymano sporą ilość.

W dalszym ciągu Komitet uchwalił zorganizować 7 trójek dla rozpowszechnienia cegiełek i ofiar, oraz ustalił tekst odezwy do społeczeństwa.

Dookoła przesilenia w Niemczech

Dążenie dr Brueninga

BERLIN, 28.III. PAT. Dążenia dr. Brueninga do oparcia nowego rządu, między innemi również o pewne ugrupowania prawicowe, napotykają dotychczas na trudności, zarówno ze względu na politykę zagraniczną, jak i wewnętrzną. Największe trudności nastręcza polityka zagraniczna. Przyszły rząd kanclerza Brueninga zmuszony byłby bowiem bronić przed parlamentem dotychczasowego kursu polityki zagranicznej, o ile nie zechce zerwać planu Younga. Nowy kanclerz będzie musiał wystąpić w Reichstagu również w obronie umowy likwidacyjnej z Polską. Na wypadek wstąpienia przedstawicieli prawicowych do rządu musieliby oni zatem przyjąć odpowiedzialność za politykę, którą dotychczas zwalczali bezwzględnie.

Życiorys kanclerza Rzeszy

BERLIN, 28 - III. PAT. Desygnowany na stanowisko kanclerza Rzeszy dr. Henryk Bruening pochodzi z Westfalji. Liczy on lat 45. Studja odbył w Monachjum, Strassburgu i Bonn nad Renem. Po wybuchu wojny dr. Bruening zgłosił się jako ochotnik do armji niemieckiej. Do Reichstagu został wybrany w roku 1924 z ramienia partji centowej. W grudniu roku ubiegłego dr. Bruening objął stanowisko przewodniczącego frakcji centrowej w Reichstagu. Nowy kanclerz cieszy się również zaufaniem prezydenta Hindenburga, z którym w ostatnich czasach, bezpośrednio przed wybuchem kryzysu rządowego, odbywał stale konferencje.

Konferencja morska

Dalsze narady członków delegacyj mocarstw

LONDYN, 28. III. PAT. Dzisiaj odbywały się dalsze narady członków delegacyj mocarstw z doradcami technicznemi konferencji morskiej. Radzono nad szeregiem spraw z punktu widzenia ich znaczenia politycznego. W poniedziałek odbędzie się posiedzenie delegatów głównych, na którem sytuacja ogólna konferencji ma być omawiana obszernie. Na posiedzeniu plenarnem konferencji, które wyznaczono na piątek przyszłego tygodnia wyniki tych narad oraz sprawozdanie komisji rozpatrzone będą ponownie. Dzienniki podają, że uwaga główna delegacji francuskiej, która powiadomiona już została o stanowisku zdecydowanie przeciwnem Stanów Zjednoczonych i niechętnem W. Brytanji wobec projektu paktu konsultacyjnego, pociągającego za sobą zobowiązania natury wojskowej na wypadek wojny skupiona jest obecnie na postaci gwarancyj, płynących z art. 11 i 16 paktu Ligi Narodów.

Sprawa franko-angielskiego paktu bezpieczeństwa

LONDYN, 28. III. PAT. Briand i Henderson przeprowadzili rozmowę w sprawie możliwości zawarcia franko-angielskiego paktu bezpieczeństwa, któryby usprawiedliwiał redukcję zbrojeń morskich Francji, powierzoną ekspertom na posiedzeniu porannem.

Liberali wobec ustawy węglowej

Lloyd George nie popiera Mac Donalda, lecz również nie chce upadku rządu Labour Party

LONDYN, 28. III. PAT. Wczoraj odbyło się posiedzenie parlamentarnego klubu stronnictwa liberalnego, na którem omawiano narady prowadzone przez przedstawicieli klubu z ministrem przemysłu i handlu Grahamem na temat projektu rządowego ustawy węglowej.

W wyniku tych narad stronnictwo liberalne zdecydowało się nie wysuwać własnych i nie popierać zgłoszonych przez inne stronnictwa poprawek do billu węglowego.

Ponadto stronnictwo postanowiło w zasadzie powstrzymanie się od głosowania w trzeciem czytaniu projektu ustawy. Tym sposobem przejście ustawy w Izbie Gmin jest zapewnione.

Wzamian za to stanowisko wobec ustawy rząd poczynił w niej pewne ustępstwa na rzecz żądań liberalnych.

Ogniowa próba gabinetu Tardieu

skończyła się zwycięsko

PARYŻ. 28.III. Pat. Gabinet Tardieu wystawiony był wczoraj na prawdziwą ogniową próbę. Zrana w Izbie rozpoczęto dyskusję nad ratyfikacją planu Younga. Po południu Senat przystąpił do dyskusji nad udzieleniem kredytów dla nowych ministerstw i podsekretarjatów stanu. W jednym i drugim wypadku Tardieu wyszedł zwycięsko z ostrej walki, jaką zmuszony był stoczyć.

Nie ulega wątpliwości—pisze z tego powodu w dzienniku „L'Ordre" Emil Bure, że potężna jego indywidualność panuje nad stronnictwami. Francuzi nie posiadają instynktów masowych, które—jak w Niemczech—pozwalają kierować tłumem, jak stadem baranów. Dla przeciętnego Francuza pewna idea musi być wcielona w pewnego człowieka, aby go porwała. Tardieu wydaje się może masom francuskim jeszcze dość daleko, ale stworzony jest, by się im podobać. Gdy ujrzą go zbliska, n. p. na kongresach rolniczych, ocenią wówczas według właściwej wartości tych, którzy go zasadniczo zwalczają, chociaż stoją o wiele niżej od niego pod wszystkiemi względami i kierowani są jedynie żądzą władzy, której nie byliby w stanie wykonywać.

Echa rozruchów w Indjach

Rząd angielski skazał 39 hindusów na karę śmierci

HAOI. 28.III. Pat. W procesie przeciwko sprawcom rozruchów w Yenbay zapadł dziś wyrok, skazujący 39 oskarżonych na karę śmierci, 33—na dożywotnie ciężkie roboty, 9—na 20 lat więzienia, 1—na 5 lat więzienia i 5—na deportację.

W dziesięć dni naokoło świata

W Europie i w Stanach Zjednoczonych toczą się ożywione dyskusje na temat udoskonalenia zamorskiej komunikacji lotniczej. Już w najbliższym prawdopodobnie czasie dyskusje te zostaną sfinansowane i w ich wyniku do wiadomości publicznej podane zostaną konkretne projekty otwarcia regularnej komunikacji samolotowej na całym szeregu linij powietrznych, dzięki czemu ludziom, którym specjalnie zależy na czasie umożliwi się szybkie i dogodne podróżowanie w samolotach, względnie sterowcach.

Stopniowo powstał już nawet w swych głównych zarysach generalny plan rozwiązania problemów technicznych i komunikacyjnych, związanych z planem zorganizowania dalekooystansowych przelotów na zamorskich linjach powietrznych.

Na podstawie teoretycznych rozważań i praktycznych doświadczeń porozumiano się w kołach miarodajnych, co do tego, że loty transoceaniczne odbywać się muszą w wielkich sterowcach, bowiem samoloty metalowe narazie jeszcze potrzebom takiej komunikacji w całej pełni nie odpowiadają. Według programów, opracowanych dla przyszłych towarzystw zamorskiej komunikacji powietrznej, na linjach tranoceanicznych kursować mają olbrzymie sterowce, które byłyby w stanie oprócz załogi i poczty przewozić 160 pasażerów.

Komunikacja zamorska przy pomocy sterowców ma być jednak tylko prowizoryczna, najwybitniejsi fachowcy uznają bowiem zgodnie, że idealnych środkiem transoceanicznej komunikacji powietrznej byłyby wielkie samoloty metalowe. Dlatego też w kołach fachowych czynione są stale gorączkowe przygotowania do rozpoczęcia budowy olbrzymich płatowców, które zarówno pod względem swych rozmiarów, jak i pod względem swej zdolności przewozowej przewyższałyby daleko możliwości komunikacyjne aparatów używanych dzisiaj.

W licznych kołach technicznych wierzy się, że przy lotach zamorskich całometalowe aparaty mogłyby być stosowane z niemniejszem powodzeniem, jak sterowce, a przytem wydatki, związane z ich budową, utrzymaniem i remontem, byłyby daleko niższe od kosztów budowy, utrzymania i remontu sterowców. Oczywiście nie brak wśród techników i przeciwników tej tezy. Zwolennicy sterowców utrzymują, że aparaty cięższe od powietrza nigdy nie będą się nadawać do przewożenia większej ilości pasażerów i że jedynem polem działania płatowców będzie i w przyszłości tylko komunikacja kontynentalna, przybrzeżna i międzywyspowa.

A jednak postępy techniczne, uczynione w czasach ostatnich na polu awjacji, pozwalają przypuszczać, iż obecne formy komunikacji lotniczej w niedalekiej już przyszłości ulegną wielkim zmianom. W jakim kierunku zmiany te pójdą trudno narazie przewidzieć, gdyż właśnie w dziedzinie lotnictwa niespodzianki wszelkiego rodzaju bardzo są możliwe. Może uda się skonstruować zupełnie nowy typ samolotu, który byłby czemś pośredniem między płatowcem a sterowcem? I to przecież nie jest wykluczone.

Fakt, iż w warunkach dzisiejszych za najodpowiedniejszy środek komunikacji transoceanicznej uważany jest sterowiec, bynajmniej nie pomniejsza znaczenia płatowca, jako środka komunikacji lotniczej. Płatowiec nadaje się bowiem bodajże lepiej od sterowca do komunikacji kontynentalnej, tedy do przelotów, odbywających się wyłącznie nad lądem stałym. To też w Ameryce, gdzie komunikacja międzymiastowa samolotami bardzo szybko się rozwija, płatowce oddają transportowi powietrznemu wielkie usługi

Znaczenie płatowców wzrośnie jeszcze bardziej z chwilą, kiedy uruchomione zostaną pierwsze sterowce transoceaniczne. Główne porty powietrzne (w Ameryce San Francisko i New Yorku) otrzymają wtedy połączenie samolotowe w całym kraju, przyczem na tych linjach pomocniczych kursować będą nowoczesne olbrzymie płatowce, obliczone na przewóz około 50 pasażerów, a rozwijające szybkość około 130 mil na godzinę.

W praktyce podróżowanie dokoła świata przedstawiać się będzie w przyszłości, mniej więcej jak następuje: przypuśćmy, że pasażer swą podróż rozpocząć zamierza w San Francisko. Wsiądzie on tam do wielkiego kontynentalnego płatowca, którym przeleci do New Yorku. Tam przesiądzie na sterowiec transoceaniczny „North Atlantic", który dowiezie go, — powiedzmy, do Berlina. W Berlinie ponowne przesiadanie: tym razem do powietrznego „wagon-lit", t. j. potężnego płatowca z kabinami sypialnemi, który kursować będzie między Berlinem a Japonją. A z Japonji ponad Wielkim Oceanem lecieć się będzie znów sterowcem do Ameryki.

Jeżeli zaś pasażer, który sterowcem transoceanicznym przybył z New Yorku do Londynu, zechce udać się do Paryża, to w Londynie przesiądzie do płatowca mniejszego, którym ewentualnie mógłby przelecieć jeszcze dalej, — powiedzmy, — do Szwajcarji, lub Italji. O ileby następnie zapragnął obejrzeć sobie Egipt, mógłby w jednym z portów powietrznych na wybrzeżu morza Śródziemnego wsiąść do wielkiego samolotu, utrzymującego stałą komunikację między Europą a Kairem natomiast bez jakichkolwiek trudności mogłyby przelecieć do Australji, a stamtąd wielkim sterowcem tranoceanicznym mógłby się udać w podróż powrotną do Ameryki.

Fachowcy zajęci są właśnie układaniem rozkładu lotów transoceanicznych. Według rozkładu tego podróż dookoła świata trwałaby około 14, dni, jednakowoż przypuszczać należy, iż po pewnym czasie możnaby było czas trwania takiej podróży zredukować do dziesięciu dni.

Naszyjnik arcyksiężnej Marji Teresy

(ZK) Wspaniały naszyjnik składający się z 47 dużych brylantów cudownie szlifowanych w pięknej złotej oprawie, roboty znakomitego jubilera z epoki napoleońskiej Nittie'go stał się obecnie przedmiotem głośnego procesu w Ameryce.

Naszyjnik ten ofiarował cesarz Napoleon I-szy żonie swej Marji Ludwice w roku 1811 po urodzeniu syna. Naszyjnik przeszedł w drodze spadku na arcyksiężnę austrjacką Marję Teresę. Wspaniały ten klejnot jest oszacowany obecnie na 10 miljonów franków

Marja-Teresa poruczyła sprzedać naszyjnik w Ameryce, angielskiemu pułkownikowi Karolowi Towsend, który przedstawił się jej za ajenta tajnego departamentu ministerstwa angielskiego.

Trzynastego lutego Towsend przysłał arcyksiężnie wiadomość, że sprzedał naszyjnik za sumę 60.000 dolarów czyli 1,500,000 franków, ale ponieważ koszta jego i wydatki połączone z podróżą i sprzedażą były nadzwyczaj wygórowane, przeto przesyła arcyksiężnie przypadającą jej sumę, po potrąceniu tychże kosztów i swojego honorarjum. Jak widać sprytny ajent niezgorzej oszacował swoją fatygę, gdyż czek wysłany arcyksiężnie opiewał zaledwie na 7,200 dolarów.

Arcyksiężna, która odrzuciła poprzednio ofiarowane jej za naszyjnik 7 miljonów franków, czując się pokrzywdzoną przez sprytnego oszusta, postanowiła pociągnąć go do odpowiedzialności za nadużycie zaufania. Upełnomocniony przez arcyksiężnę adwokat w Nowym Jorku, odnalazł naszyjnik w skarbcu jubilera 5 avenue, i rozpoczął w imieniu swojej mocodawczyni, dochodzenie sądowe, celem odzyskania klejnotu.

Jubiler twierdzi że nabył naszyjnik za 60 tysięcy dolarów. Policji udało się odnaleźć adwokata Beresona z Bostonu, który twierdzi, że przed miesiącem był posiadaczem tego naszyjnika, który nabył od innego jubilera Harry Winstona za 95.000 dolarów z zastrzeżeniem, że zobowiązuje się zwrócić go sprzedawcy za tę samą cenę. Pan Berenson rzeczywiście po kilku dniach zwrócił naszyjnik Winstonowi. Ale w ostatnich dniach odwiedził pana Berensona mężczyzna, który przedstawił mu się jako angielski pułkownik Karol Towsend i zapewnił że odkupił naszyjnik od jubilera za 95.00 tysięcy dolara.

Jak dotychczas cała sprawa przedstawia się mocno zagadkowo, w jaki sposób udało się Towsendowi wywieźć klejnoty z Austrji i przeszmuglować do Ameryki, w jakim celu sprzedawszy je raz za 95 tysięcy dolarów, odkupywał je potem za tą samą cenę, by powtórnie odsprzedać za 60.00 dol. Dalsze dochodzenia trwają i zapewne wyjaśnią zagadkę, ale narazie najważniejszą rzeczą jest odnalezienie pułkownika Towsenda który zniknął, nie pozostawiając za sobą śladów.

UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE
BEZ BADANIA LEKARSKIEGO
w P. K. O.

Korzystne warunki, udział w zyskach podwójna wypłata w razie śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku, wypłata złotych w złocie, składki miesięczne począwszy od 3 złotych.

Zgłoszenia przyjmują i informacyj udzielają: Oddział P. K. O. w Wilnie (ul. Mickiewicza 7), wszystkie urzędy pocztowe oraz upełnomocnieni zastępcy.

KTO MA WŁASNE DZIECI, TEN NIE MOŻE BYĆ NIECZUŁYM NA POTRZEBY SIEROT.
ZŁÓŻ OFIARĘ NA DOM DZIECIĄTKA JEZUS!

Najgustowniejsze ubrania męskie
Płaszcze wiosenne, letnie męskie i damskie
GOTOWE i na ZAMÓWIENIE
nabyć można w znanej firmie
P. Lancman
Wilno, Wielka 56.
NOWOŚCI SEZONU!
Dogodne warunki spłaty!

Ze świata starych kobiet

Na marginesie sztuki Zofji Nałkowskiej: „Dom kobiet". Nakład Gebethnera i Wolffa. Warszawa.

Pierwsza sztuka Zofji Nałkowskiej, wystawiona obecnie w teatrze Polskim w Warszawie, przyjęta została z wielkiem uznaniem przez wytrawną krytykę stołeczną.

Trudno jest pisać o tej sztuce z punktu widzenia teatralnego nie widząc jej na scenie, kiedy naprawdę żyje i bezpośrednio przemawia. Tutaj chodzi przedewszystkiem o zagadnienia, o to, jaki problemat chciała autorka rozwiązać, dając mu oprawę dramatu.

Główną przyczyną zwycięskiego pokonania trudności, jakie się piętrzą przy przerzucaniu się z jednego rodzaju literackiego do innego, w tym wypadku najtrudniejszego — jest to, że Nałkowska zachowała całkowicie swoją dotychczasową postawę w stosunku do przeżycia artystycznego. Jest tak samo bliska prawdy życiowej, jak w powieściach. Tylko tam wiele rzeczy wymagało subtelnych omówień, refleksyj; — tutaj wszystko się zwiera w dialogu, który ułatwia widzowi, a nawet czytelnikowi bezpośredniość doznania.

I.

Zagadnienia w tej sztuce są oczywiście nie nowe. Wiecznie rozstrząsane i wiecznie żywe. Interesujący jest przedewszystkiem sposób podejścia do nich. Nałkowską, jak wszędzie tak i tutaj, interesują przedewszystkiem kwestje psychologiczne. Wysuwa więc na plan pierwszy rzecz bardzo znaną, oczywistą, stwierdzoną. Jest nią jedno z zasadniczych i elementarnych praw psychologicznych: subjektywizm przeżyć psychicznych. To właśnie sprawia, że świat ludzki jest zawsze i wszędzie tajemniczem, kłębiącem się mrowiskiem konfliktów, burz i niedopowiedzeń. Nikt nie potrafi innemu człowiekowi zademonstrować swych przeżyć wewnętrznych, tak jak doświadczenia w dziedzinie świata fizycznego. Może sporządzić opis, ale doznanie tego opisu przez innego człowieka będzie czemś zgoła innem, niż przeżycie. Są to rzeczy niezwykle jasne, pozornie proste, naukowo uznane. Ale właśnie, może dlatego mało się ludzie nad tem zastanawiają, w życiu potocznem. Nie docierają do źródeł tysiącznych konfliktów, nie starają się zapobiec ich mnożeniu. To są prawa życia, którym wszyscy bezwiednie ulegamy. Z któremi nie podobna walczyć.

Zdarzenia życiowe, bliskie rzeczywistości realnej, pojęte są i przeprowadzone w specjalnej płaszczyźnie.

Jest tu jakby dalekie echo skandynawskich mistrzów dramatu. Naturalnie, bardzo dalekie. Człowiekiem rządzą prawa nieubłagane, siły kosmiczne, którym bezwzględnie musi się podporządkować: miłość i śmierć. Życie, traktowane na płaszczyźnie tych praw, nie może być brane powierzchownie. Wszystko jest wydobyte z najbardziej mrocznej głębi, wszystko ma podkład tragiczny.

Subjektywizm przeżycia wewnętrznego w zastosowaniu do praw rządzących człowiekiem, układa się w każdej jednostce w pewne indywidualne normy. Jest to „nieumyślna tajemnica" każdego człowieka. Między miłością i śmiercią jak ogniwo pośrednie, leży cierpienie. Cierpienie nie należy do praw kosmicznych. Jest ono sprawą wtórną, czynnikiem wytworzonym w stosunku między ludźmi. Wynika bezpośrednio z charakteru prawa psychologicznego. „Natura cierpienia" — mówi Nałkowska — „natura miłości — wszystko co jest od człowieka do człowieka, to jest już tylko ciemność".

Uprzytomnienie sobie tej ciemności, właściwe zbliżenie się do niej, zawiera nastawienie tragiczne. Istotą tego tragizmu jest względność. W „Niedobrej miłości" rozwiązała autorka problem względności charakterów. Tu jest ciąg dalszy tej sprawy, prowadzący wgłąb. Nie wiemy nic o ludziach. Każdy sąd o nich jest względny.

II.

W jednym z wywiadów udzielonym na łamach jednego z pism literackich, powiedziała Nałkowska, że może napisze powieść p.t.: „Kim był Krzysztof?" W tem pytaniu właśnie kryje się owa względność poznania innego człowieka. Pewne rzeczy muszą być wypowiedziane, jak stwierdziła słusznie autorka „Domu kobiet". Ale one mroków tajemnicy nie rozświetlą. Mogą najwyżej zwrócić uwagę na siebie, zainteresować. Powinny nawet. Ale to i wszystko.

Kim był Krzysztof? Ów świeżo zmarły człowiek, którego wizja snuje się po domu kobiet i, choć niedostrzegalna, przykuwa uwagę widza. Poznajemy go narazie takim, jakim go widzi żona Joanna i bratowa jej Tekla. Zamęczony pracą, prawy, szlachetny, oddany żonie i dziecku. „To był człowiek żelaznej woli, surowy zarówno dla siebie, jak dla innych. To był charakter!" — mówi Tekla. Przez całe dwa akty jesteśmy pod urokiem takiego Krzysztofa, raczej takiego mniemania o Krzysztofie. Gdyby nie ujawniła się tajemnica Ewy, dom kobiet nie dowiedziałby się, że Krzysztof miał także inne oblicze. Od Ewy dowiadujemy się o Krzysztofie nawet dużo. Ale o poznaniu Krzysztofa nie może być mowy. Teraz jest on bardziej niezrozumiały, bardziej tajemniczy, niż przedtem. W wyznaniach Joanny kryły się już pewne zagadki w postaci Krzyszofa. W tem dziwnem zmęczeniu, które tłumaczono pracą, w uporczywem wilczeniu. Ale spowiedź Ewy rzuca na tę postać jeszcze większy cień. Teraz zjawia się moc wątpliwości w stosunku do tego człowieka o podwójnem obliczu. Dlaczego był taki? Dlaczego nie porzucił Joanny dla matki Ewy? Autorka wspomina wprawdzie o jakiemś stanowisku, ale jakie ono było — nie wiemy? A może kochał Joannę, a kwestję tamtej rodziny uważał za obowiązek. Mgliste wyznania Joanny nasuwają i tutaj tysiące przypuszczeń. I wreszcie za sprawą trzeciej kobiety, wyziera ku nam trzecia twarz Krzysztofa, człowieka uwikłanego w sieć namiętności. Im więcej wiemy o Krzysztofie, tem mniej go znamy. Ciemność, między jego wizją a widzem, narasta grubemi warstwami.

III.

Sprawa Krzysztofa, która warunkuje konieczność prawa psychologicznego, stanowi podstawę dramatu. Ale są też kwestje uboczne najzupełniej nie błahe. W sztuce Nałkowskiej jak zwykle zresztą u tej autorki przedstawione jest to, co jest. Autorka unika tendencji, jako takiej. Wytrawny jej artyzm osiąga rezultat w sposób inny. Stosunek do życia Nałkowskiej przebija się w jej twórczości bezpośrednio, a jakgdyby bezwiednie.

A więc, jakby niechcący, staje się autorka orędowniczką swojej płci. Wprowadza na arenę życia kilka starych kobiet, które, jak same twierdzą, są już wzięte poza nawias świata, są nikomu niepotrzebne. Jedyną treścią ich życia są wspomnienia, jest to wyłączny ich pokarm duchowy. Te kobiety, wprowadzone do dramatu, jako pewne tło psychologiczno - dekoracyjne, stanowią ciekawą galerję typów, wspaniale ze sobą kontrastujących. A więc Julja, sentymentalna, rozpieszczona, mająca mnóstwo dziwactw na tle swego zdrowia, gadatliwa, ale dość powierzchowna i dlatego pogodna; Tekla, przedwcześnie zgorzkniała, przygnieciona nieszczęściem, surowa, bezwzględna i kostyczna. Między niemi stoi Marja, poważna, zapracowana, przejmująca się wszystkiem, zapobiegliwa. Dwie siostry Róża i Joanna stanowiące młodsze pokolenie wśród tych starszych kobiet, też się ogromnie ze sobą różnią. Nad niemi wszystkiemi góruje postać Babki, wiekiem, doświadczeniem, mądrością życiową. Ze względu na charakter sztuki — są to same wdowy. Szkoda, że Nałkowska nie wprowadziła typu starej panny, choć trzeba przyznać, że zbliża się do niego znacznie kreacja Julji.

Otóż tym kobietom, które same już na siebie wydały wyrok, że są niepotrzebne, chce autorka powiedzieć, że to nieprawda. Jakkolwiek ich życie może się wydać bezcelowe, to jednak widocznie może się na coś przydać skoro żyją. Nie można w tem upatrywać żadnego optymizmu autorki „Domu kobiet". Zwłaszcza po tem, o czem się nadmieniło uprzednio. Ale jest to jakby pociecha, jakby zachęta dla wszystkich

KRONIKA

SOBOTA **29** DZIŚ Eustazego. Jutro N. 4 Środop.

Wschód sł. g. 5 m 35
Zachód sł. g. 5 m. 53

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B. w Wilnie z dnia 27 — III 1930 r.

Ciśnienie średnie w mm } 754

Temperatura średnia } + 1 °C

Temperatura najwyższa: + 3°C.

Temperatura najniższa: — 1°C

Opad w milimetrach 1

Wiatr przeważający } Wschodni

Tendencja barometryczna: spadek

Uwagi: pochmurno, deszcz ze śniegiem.

NABOŻEŃSTWA

— (k) **Rozkład nabożeństw niedzielnych. Katedra.** Godz. 6 — Prymarja w kaplicy św. Kazimierza, godz. 8.30 Msza św. z suplikacjami, godz. 9.30 wotywa, godz. 10.15 — suma, celebruje ks. prałat Lewicki, kazanie wygłosi ksiądz kanonik Cichoński, godz. 15.30 — wykład z Pisma św, godz. 16 — uroczyste nieszpory. Kazanie ks. Sopoćko.

Kościół św. Jana. Godz. 6 — Prymarja, godz. 9 — Msza dla dzieci, godzina 10 — Msza św. akademicka recytowana z kazaniem, godz. 10 — Msza św. uczniowska, godz. 11 — suma, godz. 16.30 — wykład z Pisma św., godz. 15 — nieszpory.

Kościół po Bernardyński. Godz. 6 — Prymarja, godz. 8 — Msza cicha, godz. 9 — Msza św. uczniowska, godz. 11 — — suma, po sumie odbędzie się droga krzyżowa z udziałem kapłana, godz. 16.30 — nieszpory i wykład z Pisma św. w czasie Wielkiego Postu, co sobota będą odprawiane uroczyste komplety o godz. 5 p. p. z kazaniem.

Kościół św. Ducha. Godz. 7 — Prymarja godz. 8.30 — wotywa, godz. 11 — suma, godz. 15.30 wykład z Pisma św., godz. 16 — nieszpory. Dnia 1 kwietnia o godz. 4 p. p. odprawione będą uroczyste komplety z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu i odpowiednią nauką pasyjną.

Kościół św. Rafała. Godz. 6 — Prymarja, godz. 9 — Msza św. uczniowska, godz. 11 — suma, godz. 16.30 — wykład z Pisma św. godz. 17 Nieszpory uroczyste, komplety odprawione w piątek o godz. 5 p. p.

Kościół św. Jakóba. Godz. 6 Prymarja, godz. 9 — Msza św. uczniowska, godz. 11 — suma, godz. 16.30 — wykład z Pisma św., Komplety co święto będą odprawiane o godz. 6 p. p. Gorzkie żale o godz 5 p. p.

Kościół Niepokalanego Poczęcia NMP. Godz. 7 — Prymarja, godz. 10.30 suma, g. 15.30 wykład z Pisma św., godz. 16 — Nieszpory. Zaraz po sumie będzie obchodzona Droga Krzyżowa. We wszystkie soboty Wielkiego Postu o godz. 6 wiecz. będą odprawiane uroczyste nabożeństwa pasyjne z kazaniem i odśpiewaniem suplikacyj.

Kościół Antokolski, godz. 6 — Prymarja godz. 11 — suma, godz. 17 — Nieszpory przed Nieszporami wykład z Pisma św. Nabożeństwa pasyjne — Gorzkie Żale, zaczyna się o godz. 16 pp.

Kościół Najświętszego Serca Jezusowego. Godz. 6.30 — Prymarja, godz. 9.30 — wotywa uczniowska, godz. 11 suma, godz. 16.30 wykład z Pisma św. godz. 17 — Nieszpory. i Litanja do Najśw. Serca Jezusowego

Kościół Misjonarski. Godz. 6 — Prymarja, godz. 7 — Msza św. cicha, godz. 8 — wotywa, godz. 11 — suma, godz. 16 nieszpory.

Kościół Wszystkich Świętych, godz. 6 — Prymarja, godz. 6 — Wotywa, godz. 11 — suma, godz. 15.30 — wykład z Pisma św. godz. 16 — Nieszpory, zaraz po Nieszporach będą śpiewane gorzkie żale. W każdy czwartej o godz. 5 p.p. będą odprawiane urocz komplety z kazaniem, we wszystkie piątki Wielkiego Postu o godz. 16 będą odchodzone w kościele stacje Męki Pańskiej.

Kościół św. Jerzego. Godz. 6 — Prymarja, godz. 9.30 — wotywa uczniowska, godz. 11 — Msza św. czytana z kazaniem.

Kościół św. Ignacego. Godz. 8 — Msza św. w kaplicy Chrystusa - Króla, godz. 9 — Msza św. dla wojska, godz. 12 — Msza św. czytana z kazaniem.

Kościół św. Stefana. Godz. 6 — Prymarja, godz. 9 — Msza św. uczniowska, godz. 11 suma, g. 16 nieszpory i wykład z Pisma św.

Kościół Bonifratrów. Godz. 6.30 — Prymarja, godz. 8 — Msza św. cicha, godz. 10 — suma, godz. 17 — Nieszpory i litanja.

Kościół św. Anny. Godz. 10 — Msza św. czytana.

Kościół św. Michała. Godz. 10.30 — Msza św. czytana.

Kościół św. Kazimierza, godz. 6 — Msza św. cicha, godz. 7 — Prymarja, godz. 8— Msza św. cicha, godz. 9 — Msza św. czytana, godz. 10 — Msza św. uczniowska, g. 11 — suma, godz. 17 — Nieszpory.

— (k) **Nieustanna adoracja Przenajświętszego Sakramentu.** Dnia 30 marca w kościele w Grodnie (kościół pod wezwaniem św. Krzyża) dnia 31 marca w kościele w Nowym Dworze (djecezji dąbrowskiej).

— (k) **Rekolekcje.** Dnia 28 marca rozpoczęły się rekolekcje dla S. M. P. męskiej parafji św. Rafała, odprawiane są w sali parafjalnej każdego dnia o godz. 7.30 wiecz. W sobotę 29 marca spowiedź.

W niedzielę wspólna Komunja św. Rekolekcje prowadzi ksiądz Antoni Bachurzewski.

URZĘDOWA

— (y) **Konferencja w sprawie udziału Wileńszczyzny w wystawie turystyki i komunikacji.** W dniu dzisiejszym o godz. 18 w Małej Sali Konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego pod przewodnictwem wicewojewody St. Kirtiklisa odbędzie się kolejne posiedzenie Komitetu udziału Wileńszczyzny w międzynarodowej wystawie komunikacji i turystyki w Poznaniu. Zainteresowanie udziałem w wystawie organizacje zechcą zwracać się do sekretarza Komitetu p. N. Halickiego, Urząd Wojewódzki, pok. Nr. 77.

— (y) **Nowe przepisy meldunkowe.** Władze centralne administracji ogólnej opracowują projekt nowych przepisów, dotyczących meldunków i ewidencji osób oraz ruchu ludności, i przewiduje wprowadzenie dokładnej rejestracji wyjazdów.

Gmina miejska (magistrat) poprzedniego miejsca zamieszkania nadsyłać będzie gminie, do której udał się na dłuższy czas podróży dokładne dane o jego personaljach i t. p.

— (o) **Z posiedzenia Okręgowej Komisji Ziemskiej w Wilnie.** Dnia 26 i 27 marca pod przewodnictwem prezesa O. U.Z. p. St. Łączyńskiego odbyło się posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemskiej w Wilnie.

W pierwszym dniu posiedzenia załatwiono m. in., sprawy następujące:

1) sprawa wznowienia postępowania w przedmiocie uwłaszczenia na rzecz spadkobierców J. Januszewskiego ziemi z zaścianka Podjeziory, gm. Rudziskiej, pow. Wileńsko-Trockiego, własność Witolda Kucewicza została załatwiona odmownie.

2) po rozpatrzeniu sprawy ze skargi odwoławczej na orzeczenie komisji uwłaszczeniowej na powiat Wileńsko-Trocki w przedmiocie uwłaszczenia na rzecz Kiwińskich gruntu z majątku Girja, gm. Rzeszańskiej, własność Jana i Michała Tyszkiewiczów, Komisja Okręgowa postanowiła skargę powyższą oddalić i orzeczenie Komisji uwłaszczeniowej utrzymać w mocy.

3) sprawy ze skarg odwoławczych: a) na orzeczenie komisji uwłaszczeniowej na pow. Wileńsko Trocki w przedmiocie uwłaszczenia na rzecz S. Lisowskiego gruntu pod nazwą „Karczma" przy zaśc. Załamanka, gm. Solecznickiej, własność Karola Wagnera i b) na orzeczenie komisji uwłaszczeniowej na pow. Oszmiański w przedmiocie uwłaszczenia na rzecz W. Alchimowiczowej gruntu przy wsi Bielkiszki, gm. Polańskiej, własność skarbu państwa, — zostały z różnych powodów formalnych odroczone.

4) w sprawie ustalenia wynagrodzenia za przejętą na rzecz państwa nieruchomość ziemską Bojarele vel Biały dwór, gm. Kiemieliskiej, pow. Święciańskiego, b. własność Antoniny Sieczyńskiej, o obszarze 518.54 ha, komisja ustaliła wynagrodzenie w wysokości 49817 zł. 44 gr.

5) sprawa ustalenia wynagrodzenia za przejętą na rzecz państwa nieruchomość ziemską Nowopol, gm. Duniłowickiej, pow. Postawskiego, b. własność Wiktorji Eleonory Szymańskiej, nie została ostatecznie zdecydowana.

6) Zatwierdzono kilkanaście spraw zatwierdzenia projektów scalenia na gruntach poszczególnych wsi, położonych w pow. Wileńsko-Trockim, Święciańskim, Oszmiańskim i Brasławskim.

W drugim dniu posiedzenia Komisja Okręgowa powzięła m. in., następujące uchwały:

1) po rozpatrzeniu skarg odwoławczych a) M. Milchenszteјna na orzeczenie komisji uwłaszczeniowej na pow. Wileńsko-Trocki w przedmiocie uwłaszczenia gruntów z majątku Powidaki (Karczma-Kabak), gminy Rzeszańskiej, własność Stefanji Burnosowej, i b) na orzeczenie komisji uwłaszczeniowej na pow. Oszmiański w przedmiocie uwłaszczenia na rzecz K. Stefanowicza gruntu w obrębie m. Oszmiana, stanowiącej sporną własność Marji Gilowej i K. Tomiałojcia, komisja okręgowa postanowiła powyższe skargi oddalić i orzeczenia komisyj uwłaszczeniowych utrzymać w mocy.

2) Komisja Okręgowa zatwierdziła projekty przymusowego zniesienia służebności pastwiskowej, obciążającej dobra ziemskie: a) Konwaliszki, gm. Dziewieniskiej, pow. Oszmiańskiego, własność Janiny Zofji Umiastowskiej-Milewskiej, na rzecz wsi Wielkie Lepie, i b) Józefpol, gm. Bienickiej, pow. Mołodeczańskiego własność Aleksandra Talkowskiego i innych, na rzecz wsi Treski.

Następne posiedzenie odbędzie się w dn. 19 i 20 maja r. b.

starych i opuszczonych kobiet. Niejedna z nich, ukryta na widowni, ujrzy siebie na scenie i pomyśli, — jeśli kiedy miała co do tego wątpliwości, — że każde życie posiada jakiś sens, choć często ukryty. Do tych starych kobiet należy przeszłość. A przeszłość jest wartością realną, wobec względności czasu. Taki czas jest pusty, „przemija, idzie obok nas i nic nie zmienia". Każda z tych kobiet cierpiała w życiu i cierpi mając dla siebie tylko wspomnienia. Więc życie ich musi mieć jakieś znaczenie.

IV.

Z powyższem zagadnieniem, z orędownictwem autorki w kwestji starszych kobiet, łączy się pewien mistycyzm, za pomocą którego wkraczamy znów w dziedzinę rzeczy niepoznawalnych. Stare kobiety oddalają się z konieczności od życia, a zbliżają ku śmierci. Z życiem wiążą ich tylko wspomnienia, — do śmierci przybliżają groby drogich, ze wspomnieniami związanych osób. Pomimo to, śmierć w ich życiu nie jest najważniejsza. Sugestywność wspomnienia może przezwyciężyć potęgę śmierci, właśnie dlatego, że przeciwstawia jej prawa życia. Potęga wspomnienia może być tak wielką, że właściwie nie człowiek żyje wspomnieniem, ale wspomnienie jest życiem w człowieku. Dlatego, że za każdym razem, kiedy się do niego powraca, jest ono czemś zupełnie innem, niż było przedtem. Zmienność wspomnienia jest regulatorem zmienności człowieka. Ewolucja człowieka, która dokonywa się w każdej minucie jego życia, jest nader ważnym przyczynkiem do oceny miary ciemności jaka powstaje między ludźmi i zawisa nieprzebytym mrokiem niepoznawalności zjawisk.

V.

Rozwój napięcia dramatycznego jest w sztuce zmatowany i powściągliwy. Zewnętrznie rzecz biorąc, przeprowadziła autorka stopniowanie akcji, bez żywiołowości, bez temperamentu dramaturga. Jakby trochę intelektualistycznie. Można jednak w podglebiu nawarstwiań opanowania siebie i tematu doszukać się podskórnych źródeł doznań uczuciowych. Są one zawsze w Nałkowskiej utajone. Punktem kulminacyjnym ekspresji dramatycznej, jest moment, w którym Ewa, mająca wiarę w umarłego ojca, uświadamia sobie, że ten człowiek kłamał. Scena, w której Joannie odsłania się nieznana dotąd twarz Krzysztofa, przeprowadzona jest z maestrją.

J. W. P.

WOJSKOWA.

— (y) **Poborowym i rezerwistom ku uwadze.** Komendant P.K.U. Wilno miasto podaje do ogólnej wiadomości, że we wszystkich podaniach skierowanych do władz wojskowych, a w szczególności do P. K. U. należy obok dokładnego adresu petenta podawać również urząd pocztowy, do którego dana miejscowość należy.

POCZTOWA

— (y) **Zmiany na stanowisku kierownika oddziału P. K. O.** Dowiadujemy się, że z końcem bież miesiąca opuszcza swe stanowisko organizator i dotychczasowy kierownik Oddziału Pocztowej Kasy Oszczędności w Wilnie p. Jan-Łucjan Szczudło, na skutek odwołania go do Centrali P.K.O. w Warszawie. Kierownictwo Wileńskiego Oddziału P.K.O. obejmie p. Marjan Biernacki.

Oddział P. K. O. w Wilnie w ciągu trzy miesięcznej swej działalności ma już 600.000 zł. wkładek oszczędności, dokonane przez Oddział wpłaty czekowe przekroczyły już 1 miljon zł. Oddział załatwił w inkasie wekslowym 500 sztuk oraz załatwił czterdzieści kilka ubezpieczeń różnego rodzaju na około 100.000 zł.

— (y) **Nowe agencje pocztowe.** W dniu 10 kwietnia r. b. otwarta będzie agencja pocztowa Sławatycze koło Słonima w pow. Wołkowyskim, woj. białostockiego.

W Butrymańcach, pow. Lidzki, woj. nowogródzkie otwarta będzie 31 marca r. b. agencja pocztowa.

UNIWERSYTECKA

Z Uniwersytetu. W sobotę dnia 29 b. m. o godz. 13 w Auli Kolumnowej Uniwersytetu odbędzie się promocja p. Marjana Ignacego Reszki na doktora wszechnauk lekarskich. Wstęp wolny.

KOMUNIKATY.

— **Z Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich.** Zarząd Syndykatu powziął w dniu 28 uchwałę następującej treści:

„Na posiedzeniu Rady Miejskiej m. Wilna w dniu 27 b. m. zaszedł następujący, godny ubolewania fakt: wiceprezydent m. Wilna p. Witold Czyż w toku dyskusji użył pod adresem dziennikarzy wysoce obelżywego zwrotu, a następnie, zainterpelowany w tej sprawie, złożył oświadczenie, że „słowa jego nie dotyczyły czasopism wileńskich z wyjątkiem „Dziennika Wileńskiego", a ściśle mówiąc jednej osoby". Ponieważ z charakteru dyskusji w Radzie Miejskiej wynika, że wyraz obelżywy rzucony został pod adresem członka Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich, zarazem członka komisji rewizyjnej Syndykatu red. Piotra Kownackiego z powodu wykonywanych przezeń obowiązków dziennikarskich, Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich na posiedzeniu w dniu 28 b. m. postanowił złożyć kategoryczny protest przeciwko obrażającemu zawód dziennikarski wystąpieniu p. wiceprezydenta Czyża i wyrazić ubolewanie, że p. Czyż nie został przez p. przewodniczącego Rady Miejskiej przywołany do porządku. Zarząd Syndykatu postanowił przesłać powyższy swój protest do wiadomości p. prezydenta m. Wilna Józefa Folejewskiego, p. p. przewodniczących klubów radzieckich, Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich w Warszawie i red. p. Piotra Kownackiego."

— **Zarząd Wileńskiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzecznej** podaje do wiadomości, że w niedzielę dn. 30 marca o godz. 12 w poł. w sali Kina Miejskiego przy ul. Ostrobramskiej Nr. 5 będzie wyświetlany film propagandowy Rady Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku p. t. „Port Gdański". Dla członków Ligi została zarezerwowana pewna ilość bezpłatnych kart wstępu, które otrzymać można u członka zarządu p. Władysława Szumańskiego ul. Mickiewicza Nr. 1.

— **Do wiadomości młodzieży rzemieślniczej m. Wilna.** W niedzielę dnia 30 marca o godz. 15 (3 p. p.) punktualnie w sali Chrześcijańskiego Domu ludowego przy ul. Metropolitalnej Nr. 1 odbędzie się ogólne zebranie młodzieży rzemieślniczej m. Wilna na którem zostaną wygłoszone dwa referaty p. t. 1. „O cechach średniowiecznych w Polsce" wygłosi p. Henryk Dembiński, prezes Koła Akademickiego Odrodzenie. 2. „Znaczenie i potęga organizacji" wygłosi kierownik organizacyjny Patronatu Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Rzemieślniczej im. św Kazimierza p. Bronisław Jewsiewicki, redaktor Polskiego Przemysłu Budowlanego.

Po referatach nastąpi część artystyczna, oraz przedstawienie amatorskie wykonane przez członków Koła Dramatycznego naszego stowarzyszenia.

Na powyższem zebraniu nie powinno zabraknąć licznych przedstawicieli organizacyj rzemieślniczych. Wejście bezpłatne.

RÓŻNE

— (y) **Woj. Komitet „Tygodnia Emigranta—Polaka".** W Wilnie powstał wojewódzki komitet „Tygodnia Emigranta—Polaka". Zebranie organizacyjne zagaił naczelnik wydziału pracy i opieki społecznej p. K. Jocz. Na przewodniczącego został zaproszony pułk. kurator Pogorzelski. Po referacie p. Stanisława Wielocha, inspektora emigracji Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego, który przybył jako delegat Centralnego Komitetu Organizacyjnego „Tygodnia" i przemówieniu ks. superiora Rzymełko wybrano Komitet Wykonawczy w skład którego weszli: p. kurator Pogorzelski — prezes ks. Rzymełko — wiceprezes, p.p. Lichtarowicz, Głowińska i Walk członkowie i Łepkowski — sekretarz. Komitet wykonawczy upoważniono do prawa kooptacji członków poszczególnych sekcyj komitetu.

— **Apel do W.W.P.P. rzemieślników m. Wilna.** Patronat Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Rzemieślniczej zwraca się z prośbą do W. W. P.P. rzemieślników m. Wilna o przypomnienie swych czeladnikom i uczniom, iż w niedzielę dnia 30 b. m. o godz. 15-ej (3 p. p.) punktualnie w sali Chrz. Domu Ludowego przy ul. Metropolitalnej Nr. 1 odbędzie się ogólne zebranie młodzieży rzemieślniczej miasta Wilna wszystkich zawodów, na którem zostaną wygłoszone dwa referaty p. t. 1. O cechach średniowiecznych w Polsce, 2. Znaczenie i potęga organizacji. Po referatach nastąpi część artystyczna urozmaicona niespodziankami.

Patronat prosi gorąco W.W.PP. rzemieślników o jaknajliczniejsze przybycie.

Wejście bezpłatne.

— **Zarząd Oddziału Zw. Pracy Obyw. Kobiet w N. Wilejce** składa serdeczne podziękowanie wszystkim osobom, które przyczyniły się do urządzenia zabawy w dniu 1.III na rzecz ochronki im. biskupa Bandurskiego, a w szczególności p. Arnoldowi Mozerowi za bezpłatne udzielenie udekorowanej sali, Kołu Dramatycznemu 85 p.p. za odegranie komedyjki, „Czar munduru", paniom oficerowym 85 p. p. za ofiarowane na bufet 70 zł., p.p. Jerzemu Afanasjewowi, Łobaziewowi i Żebrykowi za czynne poparcie zabawy i loterji.

TEATR I MUZYKA

— **Teatr Miejski na Pohulance.** Dziś i jutro dwa ostatnie przedstawienia sensacyjnej fascynującej sztuki amerykańskiej „Broadway", która wywołuje na widowni wstrząsające wrażenie.

— **„Karol i Anna"** Na repertuar Teatru Miejskiego na Pohulance wchodzi głośna sztuka wojenna L. Franka „Karol i Anna" w opracowaniu reżyserskiem A. Zelwerowicza. Premjera zapowiedziana na środę najbliższą.

— **„Krakowiacy i górale".** Jutro w teatrze na Pohulance na przedstawieniu popołudniowem ukaże się po cenach zniżonych po raz ostatni malownicza opera narodowa „Krakowiacy i górale".

— **Teatr Miejski Lutnia. Ostatnie przedstawienia komedji „Miłość czy pięść".** Dziś i jutro ostatnie dwa razy grana będzie pełna pogodnego humoru komedja Fijałkowskiego i Dunin Markiewicza „Miłość czy pięść" z udziałem wybitniejszych sił zespołu i dyr. A. Zelwerowiczem na czele.

— **Poniedziałkowe przedstawienie dla wszystkich.** Drugie przedstawienie dla wszystkich odbędzie się w Teatrze Lutnia w poniedziałek najbliższy o godz. 8 wiecz. Program wypełni przemówienie dyr. A. Zelwerowicza oraz komedja A. Fredry „Dożywocie" w wykonaniu wybitnych sił zespołu.

— **Opera „Jaś i Małgosia" w Teatrze Lutnia.** Dziś o godz. 3.30 p. p. na scenie Teatru Lutnia wystawioną zostanie efektowna opera Humperdincka „Jaś i Małgosia". W wykonaniu tej pięknej opery biorą udział soliści i chór wileńskiego zespołu operowego pod kierownictwem artystycznem Z. Dołęgi i prof. A. Ludwiga przy współudziale L. Winogradzkiej i zespołu tanecznego. Efektowne dekoracje wykonane pod kierunkiem inż. W. Małkowskiego. Ceny miejsc zniżone. Akademicy i uczniowie korzystają ze zniżek biletowych.

— **Wielki koncert pieśni religijnej i patrjotycznej** pod protektoratem J. E. ks. arcybiskupa R. Jałbrzykowskiego metropolity wileńskiego z okazji V zjazdu delegowanych Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej związku wileńskiego w niedzielę, dnia 30 marca r. b. o godz. 8. min. 30 wiecz. punktualnie odbędzie się wielki koncert „Pieśni religijne i patrjotyczne" chóru „Echo" pod batutą p. prof. Wł. Kalinowskiego. Wykonane będą utwory Moniuszki, Gounoda, Surzyńskiego, Vittorja, Nowowiejskiego, Kawnowskiego i wiele innych. Ograniczona ilość biletów jest do nabycia wcześniej w Sekretarjacie Generalnym związku młodzieży polskiej przy ul. Metropolitalnej 1, tel. 7—83, a w dniu koncertu przy wejściu na salę.

CO GRAJĄ W KINACH?

Hollywood — Współcześni Judyta i Holofernes.
Heljos — Cagliostro.
Lux — Ponad śnieg.
Światowid — Córka Zorry.
Wanda — Pat i Patachon jako gazeciarze.
Sport — Dziedzictwo krwi.
Picadilly — Anastazja (Najmłodsza córka cara Mikołaja II)
Kino Miejskie — Nibelungi.
Ognisko — Płomień miłości.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— (c) **Wypadki w ciągu doby.** W czasie od 27 do 28 b. m. do godz. 9 rano zanotowano w Wilnie ogółem różnych wypadków 57. W tej liczbie było: kradzieży 3, zakłóceń spokoju publicznego i nadużycia alkoholu 6, przekroczeń administracyjnych 40. Resztę wypadków podajemy w skróceniu w tej samej rubryce.

— (c) **Ujęcie sprawcy morderstwa popełnionego przed rokiem.** W nocy z 22 na 23 czerwca roku ubiegłego na ul. Zygmuntowskiej znaleziono przebitego kilkakrotnie sztyletem średnich lat mężczyznę leżącego na jezdni w kałuży krwi, w stanie nieprzytomnym. Rannego w stanie beznadziejnym ulokowano w szpitalu. W chwili odzyskania przytomności, chory zeznał, że nazywa się Antoni Dubicki zamieszkały przy ul. Wilkomierskiej 62 i że krytycznej nocy będąc zupełnie pijanym znalazł się na ulicy Zygmuntowskiej w towarzystwie nieznanych mu osób. Co potem było Dubicki nie mógł sobie przypomnieć, gdyż wskutek nadużycia alkoholu stracił zupełnie przytomność. Ranny mimo chwilowej poprawy nie przeniósł ciężkiej operacji i na trzeci dzień zmarł. Policja dłuższy czas prowadziła dochodzenie celem ujawnienia sprawców zabójstwa, lecz nic nie wskórała. W rezultacie sprawa poszła w zapomnienie. Dopiero teraz na skutek wiadomości uzyskanych drogą wywiadów zdołano wpaść na ślad pewnego osobnika, dobrego znajomego zmarłego. Istnieją poważne poszlaki że to on napadł na przyjaciela i po zadaniu mu kilku ciosów sztyletem zabrał jego portfel. Narazie wobec gromadzenia przez policję dowodów jego winy wstrzymujemy się od podania nazwiska aresztowanego.

— (c) **Wypadek podczas robót ziemnych.** Wczoraj w dzień podczas przewożenia ziemi z ulicy Tartaki na brzeg Wilji miał miejsce tragiczny wypadek. Rozpędzona wagonetka wskutek nieodpowiedniego zahamowania przechyliła się całym ciężarem na bok i przygniotła pracującego tuż przy torze robotnika Władysława Mizika, zamieszkującego przy ul. Bernardyńskiej 6 Nieszczęśliwy uległ bardzo ciężkim obrażeniom i po wydobyciu z opresji został odwieziony do szpitala św. Jakóba. Mizik doznał zgniecenia klatki piersiowej.

— (c) **Aresztowanie cyganki.** W Oszmianie aresztowano cygankę Reginę Wysocką podejrzaną o kradzieże.

Wysocka legitymowała się fałszywym dowodem osobistym pochodzenia którego nie chce ujawnić.

— (c) **Przejechany przez wóz. Pod przejeżdżający przez ulicę W. Pohulanka wóz ciężarowy wpadł 16 letni Stanisław Markiewicz (Stalowa) który doznał kilka kilka dotkliwych obrażeń głowy i nóg.**

— (c) **Wypadek na przejeździe kolejowym. Przedwczoraj w dzień na przejeździe kolejowym w pobliżu Mołodeczna wpadł pod pociąg przejeżdzający w tym czasie pusztor Lejzer Najfeld mieszkaniec Lebiedziewa.**

Wskutek wypadku Najfeld poniósł śmierć na miejscu. Fura którą jechał uległa zupełnemu rozbiciu.

— (c) **Nagła śmierć. Wczoraj rano na podwórku synagogi głównej przy ulicy Niemieckiej zmarła nagle 60 letnia Róża Nemes, znana w Wilnie umysłowo-chora żydówka chodząca po ulicach miasta w jaskrawych kapeluszach i zaczepiająca stale oficerów.**

— (c) **Ofiara nałogu. Koło Postaw z rzeki Użlaka wydobyto trupa Jakóba Korbacza, który jak stwierdzono, przed kilku tygodniami wracając do domu w stanie pijanym przechodząc przez rzekę wpadł pod lód i utonął.**

— (c) **Pożar. Z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem powstał pożar w zabudowaniach Bolesława Romancewicza we wsi Koncypole gminy twereckiej. Pastwą płomieni padła stodoła ze zbiorami, obora z inwentarzem żywem i dom mieszkalny. Pożar spowodował bardzo znaczne straty.**

Łuna światła znaczy, gdzie są zakopane skarby

niesamowita legenda o ukrytem w ziemi złocie

Od dłuższego już czasu wśród mieszkańców okolic Zdołbunowa tak po tej jak i po tamtej stronie granicy krążyły głuche wieści, że gdzieś w okolicy ukryte są skarby w postaci złotych monet. Podawana z ust do ust legenda o skarbie mówiła, że podczas wielkiej wojny odstępujący sztab armji rosyjskiej ukrył pod jakimś drzewem kilkanaście pudów złota, które wobec kataklizmu dziejowego i niemożności zebrania potrzebnych szczegółów od uczestników i świadków ukrycia złota — oficerów sztabu armji, pozostaje nadal w ziemi. Oficerowie ci gdzieś zaginęli. Żołnierze rosyjscy, którzy w tym czasie byli przy sztabie, a którzy pochodzili z pobliskich okolic po skończonej wojnie mimo prób natrafienia na miejsce, gdzie ukryto złoto nic nie wskórali Mimo tych niepowodzeń legenda o skarbach nie poszła w zapomnienie i wielu ludziom spędzała sen z oczu.

Tak przetrwała ona aż do roku obecnego. Dopiero w styczniu mieszkańcy osiedla Marjanówka pod Zdołbunowem poczęli opowiadać, że co noc widzą nad drzewem stojącem samotnie w polu w pobliżu osiedla łunę nadziemskiego światła, która najprawdopodobniej wskazuje miejsce gdzie złoto jest ukryte. Bojaźliwsi z trwogą omijali miejsce gdzie rośnie drzewo, najbardziej zdecydowani poczęli przemyśliwać o dostaniu upragnionych skarbów. Jednym z pierwszych któremu przyszła myśl wykopania złota był kolonista niemiecki Rudolf Fryske który w tajemnicy przed sąsiadami udał się pewnej nocy marcowej w miejsce gdzie rośnie drzewo i przystąpił do pracy.

Czy znalazł co niewiadomo dość że w chwili gdy inni mieszkańcy zauważyli że ziemia koło drzewa jest rozkopana wszczęli alarm że skarby zrabowano.

Skutek tego był ten że całą tą niesamowitą sprawą zajęła się policja która zdołała odszukać poszukiwacza skarbów Fryske'go i poddać go badaniom. Fryske przyznał się do wszystkiego lecz wyjaśnił że żadnego złota nie znalazł. Mimo tego wśród ludności krąży pogłoska, że Fryske wykopał 8 pudów złota i ukrył go w miejscu jemu tylko wiadomem. (c)

Bandę fałszerzy dolarów ujęto w pow. postawskim

Od dłuższego czasu na terenie Postaw i powiatu pojawiły się w obiegu fałszywe banknoty dolarowe dość udatnie wykonane. Narazie, mimo skrzętnych poszukiwań winnych fałszerstwa nie zdołano ująć jak również nie było możności stwierdzenia, kto trudni się puszczaniem w obieg falsyfikatów.

Dopiero przed kilku dniami policja w Hruzdowie zatrzymała pewnego żyda nazwiskiem Lewin, u którego podczas rewizji znaleziono większą ilość dolarów, jak następnie okazało się fałszywych.

Po nitce do kłębka stwierdzono, że aresztowany trudnił się fałszerstwem łącznie z trzema innymi osobnikami, których również aresztowano. W mieszkaniu Lewina ujawniono wszystkie potrzebne do fałszowania pieniędzy przyrządy, farby i kamienie. (y)

SPORT

Pierwsze mecze piłkarskie.

Dziś w sobotę 29 będziemy mogli obserwować pierwszy mecz piłkarski w tym sezonie.

Będzie to spotkanie piłkarskie mistrza okręgu Ogniska z wicemistrzem Makabi Obydwie drużyny wejdą na boisko bez wielkiego przygotowania, gdyż trudno było o trening po śniegu.

Makabi wystąpi z Birnbachem, który po próbach przeniesienia się do Grodna lub Lwowa zdecydował się zostać. W Ognisku zadebiutuje nowy nabytek.

Jednocześnie z tem dowiadujemy się, że 5 i 6 kwietnia Makabi grać będzie w Warszawie z Legją i możliwe, że z Makabi warszawską. Wówczas w ataku Makabi zagrałby Szwarc, przebywający w stolicy na specjalnym kursie piłkarskim. Takie dwa mecze niewątpliwie przyniosą naszej drużynie niemałą korzyść treningową. (y)

Dziś przybywają bokserzy warszawscy.

Jak już podawaliśmy, dziś odbędzie się w Wilnie mecz bokserski Warszawa Wilno.

Pięściarze warszawscy: Staniszewski (IMCA) — waga kogucia, Orlicz (IMCA)— waga piórkowa, Wolski II (Polonia) — waga lekka, Gago (Skra) — waga średnia i Kostrzewa (Skra) — waga półśrednia przybywają pociągiem rannym.

Wilno wystawia na te zawody następujący skład: Łukmin, Markowicz, Pilnik, Mironowski i Wojtkiewicz.

Sądząc ze składu drużyny warszawskiej mecz ten powinien zakończyć się zwycięstwem wilnian. (y)

Walasiewiczówna zaćmiła sławę Konopackiej.

Do niedawna jeszcze cały świat sportowy olśniony był wynikami osiąganemi przez czołową naszą lekkoatletkę, mistrzynię olimpijską, Halinę Konopacką.

Sezon ubiegły wypadł już dla p. Konopackiej gorzej z racji nieznacznego spadku formy, a obecnie już zagranica zaczyna powoli zapominać o niej mając coraz to nowe, rewelacyjne wiadomości o drugiej zawodniczce polskiej bijącej rekordy światowe z lekkością wprost nieprawdopodobną. Jest nią Stanisława Walasiewiczówna (wielka szkoda, że występująca na bieżniach Ameryki pod pseudonimem Stelli Walsch) zwana pospolicie „królową szybkości".

Walasiewiczówna uzyskuje zwycięstwa na wszystkich ważniejszych zawodach bijąc elitę światową.

Ostatnio ustanowiła ona dwa nowe rekordy światowe w hali, na 40 yardów w czasie 5,2 sek. oraz 220 yardów—26,1 sek.

Prasa amerykańska zamieszcza entuzjastyczne artykuły o Walasiewiczównie oraz jej fotografje przepowiadając jej karjerę jakiej nie zrobiła dotąd żadna zawodniczka.

Ta właśnie sława Walasiewiczówny zaćmiła zupełnie blask Konopackiej. (y)

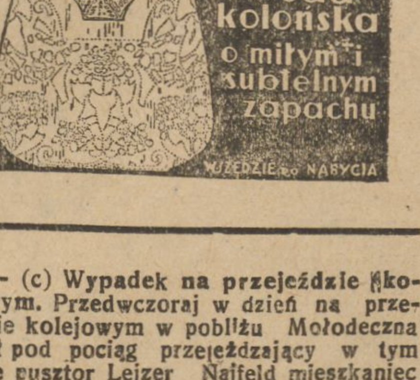

Z SĄDÓW

Inżynier powiatowy skazany na trzy lata więzienia

Sąd Okręgowy w Wilnie obradując na sesji wyjazdowej w Głębokiem rozpoznawał przez dwa dni zawikłaną sprawę z oskarżenia o defraudację sum skarbowych przeznaczonych na robotv drogowe trzech urzędników: b. inżynierów powiatowych w Głębokiem Śmiecińskiego, Felicjana Chojnackiego oraz drogomistrza Kamińskiego.

Do sprawy powołano szereg świadków oraz biegłych. Po zaznajomieniu się z okolicznościami sprawy i zorjentowaniu się w danych rachunkowych, co właśnie zajęło tak dużo czasu Sąd uznał b. inżyniera powiatowego Śmiecińskiego winnym popełnienia inkryminowanych przestępstw i skazał go na osadzenie w więzieniu zamieniającem dom poprawy na okres trzech lat. Pozostali oskarżeni: inż. Chojnacki i Kamiński dla braków dowodów winy zostali całkowicie uniewinnieni.

Sprawa wzbudziła żywe zainteresowanie miejscowego społeczeństwa i zgromadziła licznych słuchaczy.

Skład Sądu tworzyli: p.p. Sienkiewicz (przewodniczący), Miłaszewicz i Brzozowski. (y)

Sprawa ks. M. Jastrzębskiego w Sądzie Najwyższym

W dniu wczorajszym Sąd Najwyższy rozpoznał skargę kasacyjną superintendenta kościoła ewangelicko-reformowanego ks. Michała Jastrzębskiego skazanego jak wiadomo, przez Sąd Okręgowy i Apelacyjny w Wilnie na karę trzech miesięcy (z zawieszeniem) za udzielenie ślubu księdzu katolickiemu Janowi Choroszuchowi oraz za niewpisanie do metryki "ślubnej uwagi, że Choroszuch" jest kapłanem katolickim.

Sprawa ta powstała na skutek skargi wileńskiej kurji djecezjalnej złożonej do urzędu prokuratorskiego

W trakcie rozprawy prokurator przychylił się częściowo do skargi kasacyjnej domagającej się uchylenia wyroku, wnosząc o uchylenie wyroku w części, skazującej za danie ślubu osobie nieuprawnionej, za które to przestępstwo oskarżony skazany był, jako urzędnik stanu cywilnego, natomiast zażądał utrzymania w mocy wyroku, skazującego ks. Jastrzębskiego za świadome niewpisanie do metryki ślubnej wymaganych danych.

Sąd Najwyższy umorzył sprawę zgodnie z wnioskiem obrońcy motywując to brakiem cech przestępstwa. (y)

Grand hotel w Warszawie, Chmielna 5, przy N. Swiecie. Tel. 7-96, 406-33 i 336-30. 75 pokoi z nowoczesnym komfortem urządzonych od zł.5.50 na dobę wraz z pościelą,bielizną,i oświetleniem

NOWOŚCI WYDAWNICZE

Wyszedł z druku tom VIII wydawnictwa p.t. **„Ustawodawstwo Polskie z lat 1917 — 1928".** Tom ósmy obejmuje wszystkie przepisy prawne, ogłoszone w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z 1927 r., z wyjątkiem konwencyj, umów i innych aktów prawa międzynarodowego, które po ukończeniu opracowania ustawodawstwa wewnętrznego wydane zostaną w oddzielnym zbiorze.

Przepisy prawne, objęte wydawnictwem przytoczone są z zachowaniem układu chronologicznego Dz. U.R.P.; każda więc pozycja w wydawnictwie odpowiada odnośnej pozycji Dziennka Ustaw. Tekst jednak każdego przepisu przytaczany jest tylko o tyle, o ile obowiązuje, z uwzględnieniem zmian i uzupełnień, wprowadzonych późniejszemi przepisami do dnia 1 marca 1930 r., przyczem zmiany zaszłe po wyjściu z druku poszczególnych tomów, przytaczane są w suplementach do tomów nastzpnych. Teksty przepisów, które uznano za nieobowiązujące, są pominięte; pod odnośnemi pozycjami zacytowane są jedynie tytuły tych przepisów oraz umieszczone uwagi, wyjaśniające przyczyny utraty przez nie mocy obowiązującej.

Dla ustalenia, czy i w jakich częściach dany przepis obowiązuje, stosowano w miarę możności, niezależnie od wyraźnych wskazówek zawartych w tekstach, zasady ogólne, przyjęte w tej mierze w teorji.

Wydawnictwo przeznaczone jest przedewszystkiem dla potrzeb praktycznych; ogrom materjału ustawodawczego, zawartego w oficjalnych zbiorach prawa polskiego, czyni ten materjał mało dostępnym dla osób, poszukujących w urzędowym zbiorze odpowiedniego przepisu prawnego. Wydawnictwo niniejsze, podając teksty prawne w ich właściwej postaci, ma na celu przez udostępnienie materjału ustawodawczego zapobiec trudnościom związanym z korzystaniem ze ze zbiorów oficjalnych.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Z dnia 28 marca 1930 roku.

Waluty i dewizy:

Dolary 8,89 — 8.91 — 8.87. Franki francuskie 34.92 i pół — 35.01 — 34.84. Szylingi austrjackie 125.66— 125.97 — 125.35. Belgja 124.37 — 124,68 — 124.06. Gdańsk 173.51 — 173,94 — 173.08. Holandja 357,75 — 358.65 — 356,85. Kopenhaga 238.85 — 239.45 — 238.25. Londyn 43.37— 43.48 — 43.26. Nowy York — 8.904 — 8.924 — 8.884 Paryż 34.91 — 35.00 34.82. Praga 26.3/4— 26.49 — 26,36 i pół. Szwajcarja 172.58 — 173.01 — 172.15. Stokholm 239.70 — 240.30 —239.10. Wiedeń 125.66 — 12597 — 125.35. Włochy 46.75 i pół — 46.87 — 46.64. Berlin w obrotach prywatnych 212,86.

Papiery procentowe:

Pożyczka inwestycyjna 125.50 — 124.50 Premjowa dolarowa 75. 5 proc. konwersyjna 54.75. 8 proc. L. Z. B. Gosp. Kraj. i B. Roln., obligacje G. Gosp. Kraj. 94. Te same 7 proc. 83.25. 8 proc. T. K. Przem. Polskiego 81.75. 4 proc. ziemskie 45. 4 i pół procentowe 54.50 8 proc. ziemskie 76. 5 proc. warszawskie 57.25. 8 proc. warszawskie 76 — 76.35. 10 proc. Lublina 80.25. 5 proc. Łodzi 68.50.

Akcje:

Bank Polski 168 — 167.75. Spół. Zar. 78.50. Lilpop 24.25. Pocisk 2.25— 2.30. Starachowice 20.50 — 20 — 20.25. Borkowski 5.

RADJO

Sobota, dn. 29 marca 30 r.

11.58 — 12.0: Sygnał czasu z Warsz.
12.05 — 13.10: Muzyka z płyt gramof.
13.10 — 13.20: Komunikat meteor. z W.
15.00 — 15.45: Tr. z Warsz. Odczyty dla maturzystów: 1) „Polska a Kozaczyzna" (prof. H. Mościcki) 2) Mickiewicz (prof. K. Górski).
15.45 — 16.00 Tr. Z Warsz. Kącik artystyczny Ligi Samowystarczalności Gospodarczej.
16.00 — 16.05: Program dzienny.
16.05 — 16:15: „Co nas boli?" przechadzka Mika po mieście.
16.15 — 17.00: Muzyka z płyt gramof. Koncert życzeń.
17.00 — 17.15: Kom. Wil. Tow. Kółek Rolniczych.
17.15. — 17.35 W świetle rampy" przegląd nowości teatralnych wygł. Tadeusz Łopalewski.
17.30 — 17.45 — „Chwila poezji". Wiersze Marji Pawlikowskiej recytuje Zbign. Ziembiński art. Teatrów Miejskich.
17.45 — 18.45: Tr. z Warsz. Słuchowisko dla dzieci.
18.50 — 19.15: „O karności" odczyt org. przez Tow. Wychowania Przedszkolnego, wygł. Wanda Mackiewiczowa.
19.15 — 19.40: Program na następny dzień.
19.15 — 19.40: Program na następny tydzień.
19.40 — 19.50: Rozmaitości.
19.50 — 20.15: „Z szerokiego świata" najciekawsze zdarzenia tygodnia omówi Henryk Tokarczyk. O godz. 20.00 — Sygnał czasu.
20.15 — 20.30: Tr. z Warszawy. Feljeton.
20.30 — 22.15: Tr. z „Radjo i Światło" Philips w Wilnie. Koncert uczenic i uczniów Jadwigi Kružanki.
I. 20.30 — 21.00: 1) Moniuszko — Dumka Jadwigi z op. „Straszny Dwór" wyk. E. Klaczkinówna, 2) Vehry — „Letni wieczór" wyk. Z. Gawrinówna, 3) Moniuszko — „O matko moja" wyk. A. Kowarski, 4) Rubinsztejn — arja z op. „Demon" wyk. A. Kowarski. 5) Bemberg — pieśń hinduska (z wiolończ.) wyk. A. Asówna (sopr.) i A. Lichtson (wiolończ.) 6) Saint Saens — arja z op. „Samson i Dalila" wyk. A. Asówna (sopran) i A. Lichtsen (wiolończ.) 7) Delibes — duet z op. „Lacme" wyk. R. Karpówna i A. Asówna.
Cz. II. 21.00 — 21,25: Pogaduszki mejszagolskie" monolog regjonalny wygł. Leon Wołłejko.
Cz. III. 21.25 — 22.15: Dalszy ciąg koncertu: 1) Biliński — „Rozmowa" wyk. B. Klizorowicz. 2) Moniuszko — arja z op. „Straszny Dwór" wyk. Elizerowicz, 3) Broch — Warjacje wyk. R. Karpówna — „Jasna Lednica" wyk. D. Kacówna, 6) Szymanowski — „Pieśń szalonego muezina" wyk. D. Kacówna, 7) Moniuszko — kołysanka z op. „Halka" wyk. D. Kacówna, 8) Bizet — kwartet z op. „Carmen" wyk. S. Klaczkinówna, R. Karpówna, A. Asówna, E. Trocki i B. Elizerowicz przy fort. Zofja Trocka.
22.00 — 23.00 Tr. z Warsz. Feljeton i komunikaty.
23.00 — 24.30: Muzyka z płyt gramof.

GIEŁDA WILEŃSKA

Z dnia 28 marca 1930 roku

Papiery procentowe:

4 proc. Premjowa Pożyczka Inwestycyjna w złotych 124,1/4.

CENY W WILNIE

z dnia 28 marca 1930 r.

Ziemiopłody: pszenica 33—34, żyto 19 — 20, jęczmień na kaszę 19—20, browarowy 21—22, owies 18—19, gryka 25—30, wyka 29—30, otręby pszenne 17—18, żytnie 13—15, ziemniaki, 7—8, siano 8 — 10, koniczyna 12—13, słoma 7—8, makuchy lniane 35—36, słonecznikowe 25—26. Tendencja wyczekująca. Dowóz i zapotrzebowanie słabe.

Mąka: pszenna 70 — 90, żytnia razowa 25 — 27, pytlowa 36 — 38.
Kasza: jęczmienna 50 — 65, jaglana 70 — 85, gryczana 80 — 90, owsiana 85 —100, perłowa 60 — 80, pęczak 50 — 60 za 1 klg. manna 100 — 140.
Mięso: wołowe 180 — 220, cielęce 160 200, baranina 240 — 250. wieprzowe 260 — 320, słonina świeża 380 — 400, solona 380—420. sadło 380 — 400, smalec wieprzowy 420 — 440.
Jaja: 140 — 160 za 1 dziesiątek.
Nabiał: mleko 35 — 40 gr. za litr., śmietana 200 — 220, twaróg 120 — 140 za 1 klg. ser twarogowy 160 — 180, masło niesolone 600 — 650, solone 500 — 550.

Warzywa: groch polny 40 — 60, fasola biała 100 — 120, kartofle 9 — 10 kapusta świeża 9 — 10, kwaszona 25 — 30, marchew 15 — 20, (za klg.), buraki 10 — 15 (za kilogram) brukiew 15 — 20, ogórki 10 —12 zł. za 100 sztuk, cebula 40 — 50,

Drób: kury 6 — 8 zł. za sztukę, kurczęta — — kaczki 8 — 9, bite 6 — 7, gęsie 18 — 20, bite 15 — 18, indyki 20 — 25 bite 18 — 20 zł.

Ryby: liny żywe 500 — 550, śnięte 380 — 450, szczupaki żywe 550 — 600, śnięte 350 — 400, leszcze żywe 500 — 520, śnięte 380 — 400, karpie żywe 500 — 550, śnięte 380 — 400, karpie żywe (brak), śnięte (brak), okonie żywe 480 — 520, śnięte 380 — 400, wąsacze żywe 500 — 550, śnięte 350. węgorze 600 — 700 miętusy żywe 350 — 3.80, śnięte 2.50 — 2.80, stynka 1.70—200 płocie 2.00 — 2.20, drobne 80—1.00.
Nasiona: koniczyna czerwona 180, biała 250, szwedzka 250, łubin, seradela 25—26
Len: Len włókno surowe I gat. 18—20 zł. za pud, len trzepany 26—27 zł. za pud. Siemię lniane o czystości 87.5 proc. 11—11,5 zł. za pud. (n).

OFIARY.

M. Z. na remont sal w Domu Dzieciątka Jezus zł. 10.
M. M. na Dom Dzieciątka Jezus zł. 5.

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH W WILNIE

(ul. Wielka 66 tel. 1253)

OGŁASZA IŻ POSIADA DO SPRZEDANIA

1) **Dłużyc i kloców sosnowych 15.000 m3** na stacjach: Mosty, Rybnica, Olkieniki, Zalesie N. Święciany, Lida i innych.
2) **Klaców odziomkowych sosnowych (bloków) 1.000 m3** na stacjach Kiena, Podbrodzie, Nowo - Święciany, Landwarów, Juraciszki.
3) **Dłużyc i kloców swierkowych z odziomkami 15.000 m3** oraz **2.500 m3 bloków swierkowych** w długościach od 4 m. i średnicy w cienkim końcu od 30 względnie 25 cm. na stacjach: Mosty, Marcikańce, Rudziszki, Orany, Landwarów, Jaszuny, Juraciszki, Usza, Wilejka, Nowo - Święciany, Nowo Wilejka i innych.
4) **Słupów francuskich sosnowych 5.000 sztuk na stacjach:** Marcinkańce, Druskieniki, Rybnica, Jaszuny, Podbrodzie i innnych.
5) **Szwel Eksportowych sosnowych** 30.000 sztuk na stacjach: Usza, Mołodeczno, Mosty, Stołpce, Lida, Skrzybowce, Zalesie i innych.
6) **Kopalniaków sosnowych 20.000 m3.** na stacjach: Sanowo, Druskieniki, Marcinkańce, Jaszuny, Olkieniki, Orany, Stołpce, N. Święciany, Wilejka, Usza, Nowo-Wilejka, Juraciszki i innych.
7) **Podkładów normalnotorowych 60.000 sztuk** (typów Dyrekcji kolei).
8) **Bindry dębowej 1.100 lag podwójnych** na stacjach: Mosty, Horodźki, Juraciszki, Zawiasy, Landwarów i innych.
9) **Olszy fornierowej i tartacznej 11.000 m3** na stacjach: Mosty, Marcinkańce, Druskieniki, Sanowo, Jezory, Porzecze, Rybnica, Jaszuny, Stasiły, Olkieniki, Juraciszki i innych
10) **Brzozy fornierowej i tartacznej 1.300 m3** na stacjach: Marcinkańce, Olkieniki, Juraciszki, Jaszuny, Mosty i innych.
11) **Osiki zapałczanej krajowej i eksportowej 3.000 m3** na stacjach: Juraciszki, Usza Hoduciszki, Marcikańce, N. Święciany, Smorgonie, Horodźki i innych.
12) **Drewno opałowe wszystkich gatunków 40.000 m.p.** na stacjach: Jaszuny, Stasiły, Rudziszki, Olkieniki, Orany, Zerwiny, Nowodruck, Wilejka i innych.

Oferty pisemne na kupno wymienionych sortymentów uprasza się składać do dnia 15 kwietnia 1930 roku.

W ofertach należy wymienić cenę loco place kolejowe przy stacjach lub torach względnie franco wagon stacja załadowania z podaniem bliższych warunków tranzakcji.

Wszelkich informacyj udziela Wydział Handlowy DLP.

Tranzakcje będą zawierane w miarę zgłaszania ofert.

Państwowa Szkoła Techniczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie powiadamia, że niedziela wywiadowcza odbędzie się 30 III. rb. o godzinie 12 min. 30, na którą zaprasza wszystkich rodziców i opiekunów uczniów szkoły.

Kino Miejskie SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5.
Od dnia 28 marca do dnia 1 kwietnia 1930 roku włącznie będzie wyświetlany monumentalny film:
„NIBELUNGI"
Dramat w 10 aktach. W rolach głównych. Krymhilda—MAŁGORZATA SCHOEN, Brunhilda—HANNA RALPH, Zygfryd—PAWEŁ RYCHTER. Zwiększony zespół orkiestry. Illustracja muzyczna osnuta na motywach RYSZARDA WAGNERA. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Pocz. seans. od g. 4-ej.

KINO-TEATR „HELIOS" Wileńska 38.
Dziś Arcydzieło wszechświatowej sławy! Tryumfalny przebój sezonu. PAŁACE! KOCHANKI! SZUBIENICA
„HRABIA CAGLIOSTRO" Epokowy film ilustrujący cieży największego awanturnika świata. Reżys. genialny RICHARD OSWALD, Wykonawcy ról głównych: HRABINA RINA de LIGNORO, RENEE HARIBEL, JAN STUWE, KOWAL SAMBORSKI, ALFRED ABEL, ZUZANNE BLANCHETTI. Niezwykle frapująca treść! Kilka części obrazu w naturalnych kolorach! Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15 w.

KINO-TEATR „HOLLYWOOD" Mickiewicza 22.
Monumentalny arcyfilm osnuty namiłości, intrydze i nienawiści p. t.
Współczesni „JUDYTA I HOLOFERNES"
2 epoki: Starożytna i nowoczesna. W rol. gł. najpiękniejsza kobieta świata **IJA RUSKAJA** i uosobienie męskości i siły **MACISTE.**
Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.25. Specjalna ilustracja muzyczna.

Kino Kol. „OGNISKO" Ul. Kolejowa Nr 19 (obok dworca kolejowego).
Dziś i dni następnych **„PŁOMIEŃ MIŁOŚCI"**
Współczesny dramat w 12 aktach. W rolach głównych para najpiękniejszych kochanków RONALD COLMAN i VILMA BANKY. Akcja pełna dramatycznych momentów i emocji trzyma widzów w napięciu. Początek seansów o g. 5, w dnie świąteczne o g. 4 p. p.

Kosmetyka Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Leczniczej. Wilno, Mickiewicza 31 m. 4. **Urodę** kobiecą konserwuje, doskonali, odświeża, usuwa jej skazy i braki. Masaż twarzy i ciała (panie). Sztuczne opalenie cery. Wypadanie włosów i łupież. Najnowsze zdobycze kosmetyki racjonalnej. Codziennie od g. 10—8. W. Z. P. 43.

Urodę KOBIECĄ konserwuje, doskonali, odświeża, usuwa braki i skazy. Regulacje i trwałe przyciemnianie brwi. Gabinet Kosmetyki Leczniczej „CEDIB" J. Hryniewiczowej. Wielka 18 m. 9. Przyj. w g. 10—1 i 4—7. W. Z. P. 26.

AKUSZERKI Akuszerka Śmiałowska oraz Gabinet Kosmetyczny usuwa zmarszczki, piegi, wągry, łupież, brodawki, kurzajki, wypadanie włosów. Mickiewicza 46.

POSADY

Poszukuje posady gońca chłopak lat 15 sierota. Ukończył 5 klas szkoły powszechnej. Wiadomość w adm. „Słowa".

Administrator — RZADCA rolny wykwalifikowany, energiczny poszukuje samodzielnego zarządu majątkiem za procenty od dnia 1 kwietnia r. b. Posiada solidne świadectwa i poważne referencje. Zgłoszenie: Ajencja „Polkres" Królewska 3, tel. 17-80.

Potrzebna dobra kucharka na wieś. Zgłaszać się z rekomendacjami Montwiłłowska d. 14, Bortkiewiczowa. —0

KUPNO I SPRZEDAŻ

Do sprzedania bardzo ładna własność w Wilnie Antokolska 12 b. 26) ogromny plac, dom piętrowy. Adres właściciela w adm „Słowa". Cena przystępna. —

FOLWARK pod Wilnem, obszaru 65 ha, z dobremi zabudowaniami i dużym ogrodem owocowym do sprzedania z kompletnym inwentarzem żywym i martwym Wil. Biuro Komisowo - Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152. —1

2 domy murowany i drewniany zupełnie nowe, zwolnione od podatków, o 4 mieszkaniach z elektrycznością sprzedamy za 3.500 dolarów Dom H.-K. „Zachęta" Mickiewicza 1, tel. 9 05.

Majątek nad rzeką Wilją, ziemia dobra, las, położenie malownicze w pobliżu Wilna sprzedamy tanio Dom H.-K. „Zachęta" Mickiewicza 1, tel. 9-05 0

500-3.000 dolarów ulokujemy zaraz na hipoteki miejskie D. H.-K. „Zachęta" Mickiewicza 1, tel. 9-05. —0

DOM niedekretowy murowany z wolnem mieszkaniem. Dochodowość 10 proc czystego. Cena 13.000 D. H.-K. „Zachęta" Mickiewicza 1, tel. 9-05. —o

RÓŻNE

POSZUKUJĘ **2.000-3.000 zł.** na hipotekę po Banku Ziemskim. Oferty pod K. O. do administracji „Słowa". —0

Mieszkanie darmo wynajmuje solidnym. Zgłaszać s Dom H.-K. „Zachęta" Mickiewicza 1, tel. 9 05. —o

W ZŁOTYCH lub DOLARACH lokujemy oszczędności na pewne zabezpieczenie u osób znanych i poważnych. Gwarancja terminowego zwrotu absolutnie pewna Wileńskie Biuro Komisowo - Handl. Mickiewicza 2, tel. 152. 5801—0

ŻĄDAJCIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków **Prow. A. PAKA.**

Rejestr Handlowy

DO REJESTRU HANDLOWEGO SĄDU OKRĘGOWEGO W WILNIE WCIĄGNIĘTO NASTĘPUJĄCE WPISY

w dniu 25.I 1930 r.

442. I. B. **„Esbrock — Motor, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością".** Handlowo-Komisowa sprzedaż samochodów i artykułów tej branży. Siedziba w Wilnie, ul. Mickiewicza 23. Firma istnieje od 1 stycznia 1930 roku. Kapitał zakładowy 18.000 zł. podzielonych na 100 udziałów po 180 zł. każdy, całkowicie wpłacony w gotowiźnie. Zarząd spółki stanowią zam. w Wilnie: Albert vel Abram Etingin — przy ul. Żeligowskiego 10 i Stefan Szostakowski — przy ul. M. Pohulanka 14. Podpisywanie w imieniu spółki, plenipotencji, prokur, czeków, weksli i innychł zobowiązań pieniężnych, zawieranie i podpisywanie wszelkich tranzakcyj, umów i innych aktów, oraz zastępowanie spółki we wszystkich instytucjach sądowych; administracyjnych i innych i wobec osób prywatnych należy pod stemplem firmowym do zarządcy Alberta vel Abrama Etingina. Do podpisywania korespondencji nie zawierającej zobowiązania, do odbioru wszelkiego rodzaju pocztowo-telegraficznej korespondencji nie wyłączając pieniędzy; do odsyłania i odbioru wszelkiego rodzaju kolejowych i innych przesyłek oraz do reprezentowania spółki w instytucjach administracyjnych wystarcza podpis jednego zarządcy pod stemplem firmowym. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed Janem Buyko, notarjuszem w Wilnie w dniu 28 grudnia 1929 roku za Nr. 5007 na czas nieokreślony. 3742 — VI

1458. II. A. **„Stołow Abram".** Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreśla się z rejestru. 3746 — VI

1745. II. A. **„Tow. — Grekopol — Fania Ancelewicz i Spółka".** Spółka została zlikwidowana i wykreśle się z rejestru. 3747 — VI

w dniu 13.I 1930 roku.

5686. II. A. **„Reprezentacja i Składy Komisowe fabryk tekstylnych Aleksander Ferman".** Firma: „Reprezentacje i składy komisowe fabryk tekstylnych Aleksander Ferman i Spółka, spółka firmowa" zmienia się na: „Aleksander Ferman — Reprezentacja i składy komisowe fabryk włókienniczych" Wyłącznym właścicielem jest Aleksander Ferman, zam. w Wilnie, ul. Wielka 13. Wspólnik Ilja Hurwicz zbył swój udział na rzecz Aleksandra Fermana i wystąpił ze spółki. 3748 — VI

w dniu 14.I 1930 roku.

6439. II. A. **„Spadk. J. Papirmejstra — Browar i tartak. Spółka firmowa w Lidzie".** Wspólniczka Lubow Malewiczowa zmarła. Do czasu zatwierdzenia spadkobierców w sprawach spadkowych po zmarłej Lubowji Malewiczowej zastępuje zmarłą w spółce nieletnia Marja Malewiczówna z Lidy z zakresem uprawnień przysługujących zmarłej. Kuratorem nieletniej Marji Malewiczówny jest Izaak Kantor — Reches, zam. w Lidzie, ul. Suwalska 44. 3749 — VI

w dniu 29.I. 1930 roku.

475. II. A. **„Bunimowicz Josel".** Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreśla się z rejestru. 3750 — VI

658. VIII A. **„Dom Handlowy Bracia Cholem".** Oddział spółki w Warszawie został zlikwidowany. Prokura Eljasza Sejfera wygasła. 3551 — VI

w dniu 30.I 1930 roku.

827. II. A. **„Elsztejn Chaim".** Właściciel przedsiębiorstwa Chaim Elsztejn zmarł. Czynności przedsiębiorstwa zostały zawieszone. 3752 — VI

w dniu 29.I 1930 roku.

1159. II. A. **„Rabinowicz Aron".** Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreśla się z rejestru. 3753 — VI

Dział B. w dniu 10.II 1930 roku.

446. I. B. **„Towarzystwo — Frydwor — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością"** Handel kolonjalnemi, chemicznemi i innemi towarami. Siedziba w Wilnie, ul. Wielka 32. Przedsiębiorstwo istnieje od 1 stycznia 1930 roku. Kapitał zakładowy 18.000, podzielony na 100 udziałów po 180 zł. każdy, całkowicie w gotowiźnie wpłacony. Zarząd Spółki stanowią zam. w Wilnie: Dawid Frydkowski przy ul. Piwnej 6 i Berko Dworzecki — przy ul. Piwnej 7. Zawieranie i podpisywanie w imieniu spółki wszelkich tranzakcyj, weksli, zobowiązań i innych aktów i dokumentów oraz zastępowanie spółki we wszelkich instytucjach i wobec wszystkich osób należy do każdego członka zarządu z osobna pod stemplem firmowym. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed Sewerynem Boguszewiczem notarjuszem w Wilnie w dn. 30 grudnia 1929 roku za Nr. 7653 na czas nieokreślony. 3791 — VI

w dniu 21.I 1930 roku.

1455. II. A. **„Szwer Jankiel".** Przedmiot: skład cukru, mąki i śledzi. Siedziba została przeniesiona na ul. Stefańską 10 w Wilnie. 3754 — VI

w dniu 27.I 1930 r.

1958. IX. A. **„Centralna Kasa Spółek Rolniczych — Oddział Wileński".** Zastępcą kierownika Oddziału w Wilnie zamiast Antoniego Kokocińskiego mianowano Edmunda Srokowskiego zam. w Wilnie, ul. Jasna 3. 3755 — VI

w dniu 21.I 1930 roku.

3612. II. A. **„Surowiec" Krupnik, Markman, Wulfowski i Spółka"** Spółka została zlikwidowana i wykreśla się z rejestru. 3756 — VI

w dniu 29.I 1930 r.

3905. II. A. **„Girszowski Abram".** Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreśla się z rejestru. 3757 — VI

w dniu 21.I 1930 roku.

6310. II. A. **„J. Szwec i J. Gelwan S-ka".** Spółka została zlikwidowana i wykreśla się z rejestru. 3758 — VI

w dniu 29.I 1930 r.

7415. II. A. **„Fabryka win owocowych i miodu — Miodowin — Zelman Olkienicki".** Firma obecnie brzmi: „Miodowin — Zelman Herszman". Właścicielem obecnie jest Herszman Zelman, zam. w Wilnie, ul. Zakretowa 5. Na mocy aktu żeznanego przed Stefanem Przewłockim, pełniącym obowiązki Juljana — Marcelego Korsaka Notarjusza w Wilnie w dniu 31 grudnia 1929 roku za Nr. 4044 przedsiębiorstwo Zelmana Olkienickiego przeszło na własność Zelmana Herszmana. 3759 — VI

w dniu 21.I 1930 roku.

7567. III A. **„Biuro Techniczno-Handlowe inż. Kiersnowskiego i Krużołek i S-ka".** Firma obecnie brzmi: „Biuro Techniczno-Handlowe Inżynierowie Kiersnowski, Krużołek i S-ka w Wilnie". Siedziba w Wilnie, ul. Jagiellońska 8. 3760 — VI

w dniu 14.II 1930 roku.

8218. II. A. **„Efim Mowsza Elkind, Lejba Morduchowicz i Josiel Frydland S-ka".** Spółka została zlikwidowana i wykreśla się z rejestru. 3761 — VI

7363. II. A. **„Gordon Leja".** Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreśla się z rejestru. 3762 — VI

w dniu 3. I. 1930 r.

11432. I. A. Firma: **„Berchon Dwejra".** Siedziba w Szarkowszczyźnie, pow. Dziśnieńskiego, Przedmiot — sklep Manufaktury. Właściciel Berchon Dwejra zam. tamże. 3763—VI.

11433. I. A. Firma: **„Jungelson Morduch".** Siedziba w Głębokiem, pow. Dziśnieńskiego. Przedmiot — sklep spożywczo - galanteryjny. Właściciel Jungelson Morduch, zam. tamże. 3764 — VI.

w dniu 13. I. 1930 r.

11434. I. A. Firma: **„Grekopol" — F. Ancelewicz i Z. Mircewicz — S-ka".** Fabryka chałwy i cukrów. Siedziba w Wilnie, ul. Trocka 19. Spółka istnieje od 4 grudnia 1929 roku. Wspólnicy zamieszkali w Wilnie: Fania Ancelewicz — przy ul. Wielkiej 28 i Zdrawko Mircewicz — przy ul. Garbarskiej 1. Spółka zawarta na czas nieokreślony. Zarząd należy do obu wspólników. Weksle, umowy, zobowiązania i plenipotencje w imieniu spółki winny być podpisywane pod stemplem firmowym, łącznie przez obu wspólników lub ich plenipotentów upoważnionych do tego notarjalnemi plenipotencjami. 3765 — VI.

11435. I. A. Firma: **„Stołow Owsiej Krawiec".** Siedziba w Wilnie, ul. Wileńska 10. Przedmiot — zakład krawiecki. Firma istnieje od 1930 roku. Właściciel Stołow Owsiej zam. tamże. 3766 — VI.

11436. I. A. Firma: „Dom Bankowy M. Ryndziuński i K. Kaufmans — Spółka firmowa". Dom Bankowy. Siedziba w Wilnie, ul. Niemiecka 37. Firma istnieje od 1 stycznia 1930 roku. Wspólnicy zam. w Wilnie, przy ul. Żeligowskiego 5 i Mojżesz Ryndziuński i Kaufman Kaufmans. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dn. 27 grudnia 1929 roku na czas nieokreślony. Zarząd należy do obu wspólników. Każdy ze wspólników samodzielnie ma prawo w imieniu firmy wydawać i podpisywać pod stemplem firmowym czeki i wszelkiego rodzaju zobowiązania, nie wyłączajac weksli i żyrowania takowych, zawierać umowy, podpisywać korespondencje i wszelkie akty, prowadzić sprawy w instytucjach sądowych i administracyjnych i wydawać plenipotencje osobom innym na prowadzenie tych spraw, otrzymywać pieniądze z przekazów bankowych i pocztowych, wszelkiego rodzaju korespondencję zwykłą, poleconą, pieniężną i wartościową, wpływającą na imię firmy i wszelkie należności z pokwitowaniem z odbioru i wogóle dokonywać jednoosobowo wszelkich czynności związanych z operacjami bankowemi i reprezentować firmę bez żadnego ograniczenia. 3767 — VI.

w dniu 17. I. 1930 r.

11437. I. A. **„Ryska Fabryka Konserw — Atlantic — Aron, Bernsztejn i Pikus — Spółka firmowa".** Prowadzenie fabryki konserw. Siedziba w Wilnie, ul. M. Stefańska 21. Firma istnieje od 10 lutego 1926 roku. Wspólnicy zam. w Wilnie: Nochim Bernsztejn, Gierszon Pikus — obaj przy ul. W. Pohulanka 14 i Sora - Leja Aron — przy ul. Zarzecze 20. Generalnym plenipotentem wspólniczki Sory - Lei Aron jest Josel Aron, zam. w Wilnie przy ul. Zarzecze 20. Spółka firmowa, przekształcona ze spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą: „Ryska Fabryka konserw — Atlantic — Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością", istnieje nadal na mocy aktów, zeznanych: przed Notarjuszem Siewiorkiem w Wilnie w dn. 8 lutego 1926 r. za nr. 626, przed Notarjuszem Murza - Murziczem w Wilnie w dn. 28 maja 1926 r. za nr. 1911 i w dn. 2, 10 i 25 listopada 1927 r. za Nr. Nr. 50,88, 5229 i 5479 oraz przed Notarjuszem Rożnowskim w Wilnie w dn. 28 października 1929 r. za Nr. Nr. 5882 i 5884. Czas trwania spółki — nieograniczony. Zarząd należy do wszystkich trzech wspólników. Wszelkiego rodzaju zobowiązania, weksle, czeki, żyro na wekslach, akty notarjalne i hipoteczne i wogóle wszelkie dokumenty, zawierające jakiekolwiek bądź zobowiązania podpisują w imieniu spółki dwaj wspólnicy pod stemplem firmowym. Korespondencję zaś zwykłą, poleconą i wartościową, jak również pokwitowania z odbioru z poczty, kolei i instytucyj przewozowych listów, przekazów i przesyłek podpisuje w imieniu spółki każdy ze wspólników samodzielnie. 3768 — VI.

11438. I. A. **„Ruwen Mysłobodski i S-ka, Spółka firmowa."** Sprzedaż węgla i koksu. Siedziba w Wilnie, ul. W. Pohulanka 15 Firma istnieje od 18 września 1929 roku. Wspólnicy zam. w Wilnie: Ruwen Mysłobodski — przy ul. Stromej 5 — 5 i Bencjan Pasemanik — przy ul. Mickiewicza 17. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dnia 2 sierpnia 1929 r. na czas nieokreślony. Zarząd należy do obu wspólników łącznie. Weksle, obligi i inne zobowiązania, czeki, akty notarjalne i pełnomocnictwa podpisują obaj wspólnicy. Korespondencję zaś pocztową, telegraficzną, zwykłą i wartościową i pokwitowania z odbioru przesyłek podpisuje oraz wszelkiego rodzaju czynności w urzędach i na kolejach żelaznych załatwia jeden ze wspólników. 3769 — VI.

11439. I. A. **„Szulman — Szulkin — Spółka".** Sklep surowców krajowych celem dalszej odsprzedaży takowych. Siedziba w Dołhinowie, pow. Wilejskiego. Spółka istnieje od 28 stycznia 1929 roku. Wspólnicy zam. w Dołhinowie, pow. Wilejskiego: Jankiel Szulman, Josiel Szulkin, Michel Szulkin, Gutman Szulman Szmuel Gitelzon i Genia Alperowicz. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dn. 28 stycznia 1929 roku na czas nieograniczony. Zarząd należy do Jankiela Szulmana. Wszelkie zobowiązania, umowy, czeki, weksle i pełnomocnictwa winny być zaopatrzone podpisami czterech wspólników, a w tej liczbie Jankiela Szulmana. 3770 — VI.

11440. I. A. **„Futrowil — Zelik Bunimowicz i Spółka, spółka firmowa".** Handel kapeluszami, futrzano - galanteryjny oraz czapkami. Siedziba w Wilnie, ul. Niemiecka 22. Firma istnieje od 1 stycznia 1930 roku. Wspólnicy zam. w Wilnie: Rachela Epel — przy ul. W. Pohulanka 14, Zelik Bunimowicz i Sora Bunimowiczowa — dwaj ostatni przy ul. Niemieckiej 22. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dn. 9 stycznia 1930 roku na czasokres do dn. 1 stycznia 1933 roku z automatycznem przedłużeniem na termin trzyletni, o ile którykolwiek ze wspólników na dwa mies. przed upływem terminu nie zadeklaruje na pismie o chęci wystąpienia ze spółki i jej zlikwidowania. Zarząd należy do wszystkich wspólników. Wszelkiego rodzaju zobowiązania pieniężne, weksle czeki, żyra na wekslach, umowy, plenipotencje i inne dokumenty podpisują pod stemplem firmowym Rachela Epel i Sora Bunimowicz łącznie lub jeden Zelik Bunimowicz. Każdy ze wspólników samodzielnie ma prawo podpisywać wszelką korespondencję jak również otrzymywać z poczty, telegrafu, kolei żelaznych, komór celnych, banków i wszelkich instytucyj państwowych i prywatnych, korespondencję zwyczajną, poleconą, pieniężną, pieniądze w gotówce, przesyłki, towary i inne przedmioty. 3771 — VI.

11441. I. A. Firma: **„Lewin Etka"** Siedziba w Drui, pow. Brasławskiego, Przedmiot — zajazd. Firma istnieje od 1920 r. Właściciel Lewin Etka, zam. tamże. 3772 — VI

11442. I. A. Firma: **„Amdur Mera"** Siedziba w Drui, pow. Brasławskiego. Przedmiot — drobna sprzedaż artykułów spożywczych i naczyń. Właściciel — Amdur Mera, zam. tamże. 3773 — VI.

11443. I. A. Firma: **„Sawras Justyn".** Siedziba w Feliksowie, gm. Lebiodskiej, pow. Szczuczyńskiego. Przedmiot — sklep spożywczy i piwa. Firma istnieje od 1926 roku. Właściciel — Sawras Justyn zam. tamże. 3774 — VI.

11444. I. A. Firma: **„Łowczynowski Feliks".** Siedziba w Prozorokach, pow. Dziśnieńskiego. Przedmiot — sklep różnych towarów. Firma istnieje od 1921 roku. Właściciel — Łowczynowski Feliks, zam. tamże. 3775 — VI.

w dniu 18. I. 1930 r.

11445. I. A. Firma: **„Księgarnia Koła Polskiej Macierzy** Szkolnej w Postawach. Siedziba w Postawach. Przedmiot — księgarnia. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel Koło Polskiej Macierzy Szkolnej w Postawach. 3776 — VI.

11446. I. A. Firma: **„Iwieński Lejba".** Siedziba w Lidzie, ul. Zamkowa 7. Przedmiot — piwiarnia i sprzedaż wyrobów tytoniowych. Właściciel — Iwieński Lejba, zam. tamże. 4777 — VI.

11447. I. A. Firma: **„Iwieniecki Jankiel".** Siedziba w Orli, pow. Lidzkiego. Przedmiot — sklep bakalejny i galanteryjny. Firma istnieje od 1925 roku. Właściciel Iwieniecki Jankiel, zam. tamże. 3778 — VI.

11448. I. A. Firma: **„Kondratowicz Antoni".** Siedziba w Jarszewiczach, gm. Gródeckiej, pow. Mołodeczańskiego. Przedmiot — sklep spożywczy. Firma istnieje od 1928 r. Właściciel— Kondratowicz Antoni zam. tamże. 3779 — VI.

11449. I. A. Firma: **„Mironowicz Juljan".** Siedziba w Żołudku, pow. Lidzkiego. Przedmiot — detaliczna sprzedaż wyrobów tytoniowych. Właściciel Mironowicz Juljan, zam. w Lidzie. 3780 — VI.

11450. I. A. Firma: **„Pinkiewicz Jan".** Siedziba w Lidzie, ul. Żeligowskiego 36. Przedmiot — sklep spożywczy. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel — Pinkiewicz Jan, zam. tamże. 3781 — VI.

11451. I. A. Firma: **„Śledź Józef".** Siedziba w Dokszycach, pow. Dziśnieńskiego. Przedmiot — sklep wódek. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel — Śledź Józef, zam. tamże. 3782 — VI.

11452. I. A. Firma: **„Wasiliski Abel".** Siedziba w Wasiliszkach, pow. Szczuczyńskiego. Przedmiot — sklep mięsa. Przed- Właściciel — Wasiliski Abel zam. tamże. 3783 — VI.

11453. I. A. Firma: **„Woroń Stanisław".** Siedziba we wsi Ogrodniki, gm. Lidzkiej. Przedmiot — sklep spożywczy i tytoniowy. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel — Woroń Stanisław zam. tamże. 3784 — VI.

w dniu 31. I. 1930 r.

36. III. B. **„Perfumerje Costa — Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością".** Przedmiot: wytwórnia wyrobów perfumerji i kosmetyków pod firmą: „COSTA" oraz handel temi wyrobami. Kapitał zakładowy podwyższony o 10.000 zł., obecnie wynosi 17.200 złotych, podzielony na 344 udziały po 50 zł. każdy całkowicie wpłacony. Zarząd spółki stanowią zam. w Wilnie: Efroim Prużan — przy ul. W. Pohulanka 14, Aleksander Liwszyc — przy ul. Wingry 1 i Nachman Jakobi vel Jacobi przy ul. Tartaki 26. Każdy z zarządców władny jest samodzielnie prowadzić w imieniu spółki sprawy jej we wszelkich instytucjach i instanciach administracyjnych u władz i we wszelkich urzędach, jak również prowadzić wszelkie jej sprawy sądowe we wszystkich instytucjach i instancjach sądowych ze wszelkiemi prawami stronie przysługującemi. Weksle, żyra, czeki, umowy, przekazy, pełnomocnictwa, prokury, akty notarjalne i hipoteczne oraz wszelkie zobowiązania winny być wydawane, zawierane i podpisywane w imieniu spółki pod stemplem firmowym przez dwóch którychkolwiek zarządców łącznie. Do otrzymania i podpisywania w imieniu spółki wszelkiego rodzaju korespondencji, nie zawierającej zobowiązań oraz podań i deklaracyj do władz i wszelkich urzędów, jak również pokwitowań z odbioru, na mocy wszelkich dokumentów i tytułów, wszelkiego rodzaju i wysokości kwot pieniężnych, korespondencji zwyczajnej, poleconej, wartościowej i pieniężnej, przesyłek wartościowych i pod banderolą, towarów i ładunków, od władz z depozytu sądu, z kas sądowych i skarbowych, od komorników, z instytucyj państwowych, komunalnych i prywatnych, bankowych i kredytowych, z urzędów pocztowych i telegraficznych, urzędów celnych, zarządów i stacyj dróg żelaznych, urzędów morskich i rzecznych, od firm handlowych i osób prywatnych oraz wogóle skąd tego zajdzie potrzeba — uprawniony jest każdy z zarządców samodzielnie pod stemplem firmowym. Czas trwania spółki — nieograniczony. 3784 — VI.

LICYTACJA.
Wileński Lombard „KRESOWJA"
WILNO, HETMAŃSKA 1 (róg Wielkiej 53), tel. 722.
Podaje do ogólnej wiadomości, że 7 i 8 kwietnia r. b. o godz. 4-ej p. p. odbędzie się w lokalu lombardu licytacja NIEWYKUPIONYCH i NIEPROLONGOWANYCH ZASTAWÓW od Nr 1 do Nr 63870.
UWAGA! W dniu licytacji prolongat N-rów licytacyjnych lombard nie będzie przyjmować.

Wydawca St. Mackiewicz. Redaktor odpowiedzialny Witold Woydyłło.

Drukarnia „Wydawnictwo Wileńskie" Kwaszelna 23.